



# wici harcurskie kanady



ZARZĄD OKRĘGU Z.H.P. w KANADZIE  
ROK LXIII - NUMER 198 - MAJ, 2018

## NA DZIEŃ MATKI



**Witamy dziś nasze Mamy,  
I „Sto Lat” Im śpiewamy.**

**Zagramy też na bębenkach,  
Na Dzień Mamy to piosenka.**

**Potem Im wręczymy kwiatki,  
Kaczeńce, fiołki i maki,**

**Życzenia też Im składamy,  
Powiemy, że Je kochamy.**

***Dziękujemy wszystkim Mamusiom za  
Ich miłość do nas i trud wychowania.***



**ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO,  
OKRĘG KANADA**  
Polish Scouting Association in Canada  
L'Association des Scouts Polonais au Canada



## DO CZYTELNIKÓW

W kalendarium na rok 2018 w Polsce bardzo ważnymi datami są 100-lecie Niepodległości Polski oraz 100-cie utworzenia Związku Harcerstwa Polskiego.

W roku 1918 Polska powróciła na mapę Europy po 123 latach niewoli pod trzema zaborami (Austrii, Prus i Rosji). W tym samym roku powstał Związek Harcerstwa Polskiego. Senat Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2018 Rokiem obchodów tych wydarzeń.

Podczas uroczystego capstrzyku harcerzy i instruktorów w Warszawie w dniu 10-go listopada 2017 roku została odczytana odezwa Naczelnika ZHP o rozpoczęciu obchodów jubileuszowych obu tych rocznic.

Jak podają organizatorzy, największym wydarzeniem Roku Harcerskiego będzie Zlot ZHP Gdańsk 2018 pod hasłem „Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro”. Przewiduje się że liczba uczestników może dojść do około 15,000. Patronat honorowy nad Zlotem objął Premier Mateusz Morawiecki.

Trzeba nam teraz wrócić do historii harcerstwa, aby wyjaśnić już po raz drugi odnotowane obchody 100-lecia Harcerstwa, po raz pierwszy w roku 2011 i obecnie w roku 2018. Ktoś z Was może pomyśleć że to po prostu pomyłka! Naprawdę to nie jest pomyłka!

Już w 1910 roku w Warszawie i we Lwowie organizowano pierwsze zastępy i drużyny skautowe. Otóż pierwsza data, rok 2011, to stulecie wydania rzez Andrzeja Małkowskiego w dniu 22 maja 1911 pierwszego rozkazu powołującego we Lwowie cztery drużyny skautowe. Data ta na ogół uznawana jest jako dzień powstania harcerstwa.

Natomiast później na zjeździe w Lublinie wszystkich istniejących już ośrodków skautowych 1-2 listopada 1918 roku, postanowiono utworzyć wspólną dla wszystkich organizacji: Związek Harcerstwa Polskiego. I stąd obchody 100. rocznicy powstania naszego Związku w roku bieżącym.

Mamy nadzieję, że to wyjaśnienie będzie przydatne. Włączając się w obchody jubileuszowego Roku Harcerskiego podejmujcie działania w myśl hasła Zlotu ZHP Gdańsk 2018 w trosce o dalsze lata rozwoju Związku Harcerstwa Polskiego zarówno Polsce jak i poza jej granicami.

Czuwaj!

Redakcja WICI





ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO  
OKRĘG KANADA  
Polish Scouting Association in Canada  
L'Association des Scouts Polonais au Canada



## GAWĘDA PRZEWODNICZĄCEJ

„Być wychowawcą – znaczy: dawać, służyć, pomagać, inspirować” Aleksander Kamiński  
„Harcerstwo to skauting plus niepodległość.” Andrzej Małkowski

Drogie Druhny, Drodzy Druhowie,

W dniach 20-23 kwietnia na pięknym terenie Narodowego Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Pensylwanii odbyła się XXIV Aadastra pod hasłem „Wczoraj, Dziś, Jutro”. Brało udział 175 instruktorów i instruktorek, w tym 57 uczestników z Okręgu Kanada.

Na początku Aadastry zadano nam pytanie: Kto Ciebie inspirował, aby zostać instruktorem/instruktorką? To pytanie wywołało żywą dyskusję wśród uczestników, wiele wymieniło instruktorki/ów wcześniej i później urodzonych, między nimi osoby obecne na sali. W swojej gawędzie, podczas kominka, dhna Krystyna Reitmeier nawiązała do tego tematu, podkreślając, że nasz Związek jest wyjątkowy w tym, że łączy wiele pokoleń; jedno pokolenie uczy się od drugiego i wszystkie pokolenia inspirowują się wzajemnie.

Z przyjemnością zawiadamiam o następujących zmianach we władzach naszego Okręgu: Rozkazem Naczelniczki Harcerzek z dnia 14go kwietnia 2018r., druha hm. Monika Karska została mianowana Komendantką Chorągwi Harcerzek; Naczelnik Harcerzy mianował druha hm. Michała Sokolskiego Komendantem Chorągwi Harcerzy od dnia 1go grudnia 2017r. Zarząd Okręgu 24go stycznia 2018r. wyznaczył druha hm. Marcina Rewkowskiego na Wiceprzewodniczącego ZO. Życzę Druhnie Monice oraz Druhom Michałowi i Marcinowi dużo radości w dalszej służbie harcerskiej.

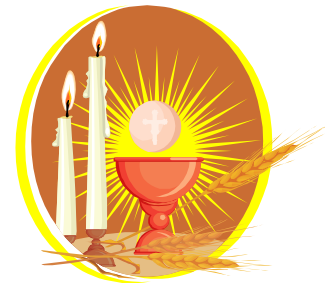
W tym roku obchodzimy setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę oraz stulecie założenia Związku Harcerstwa Polskiego. Historia Harcerstwa jest ściśle związana z historią walki o niepodległość i wolność Polski. Czcimy pamięć bohaterskich harcerzy i harcerzek oraz bierzemy z nich przykład w naszej służbie. Zachęcam naszą młodzież i instruktorów do licznego udziału w obchodach i wszystkich uroczystościach.

Druhny i Druhowie, w tym jubileuszowym roku zastanówmy się nie tylko nad tym kto nas zainspirował do służby harcerskiej, ale również nad tym ... *jak każdy z nas może inspirować innych do pracy harcerskiej/ instruktorskiej.*

Życzę dużo radości i słońca podczas nadchodzących wakacji, na koloniach i obozach letnich.

Halina Sandig, hm.  
Przewodnicząca Zarządu Okręgu, Z.H.P. Okręg Kanada

## Gawęda Kapelana



Już maj, a wiosny nie ma. Ktoś przysłał mi obrazek, który bardzo mnie rozbawił. Chcę się z wami nim podzielić, bo on ukazuje doskonale nasze odczucia względem tegorocznej pogody. Niemniej jednak, lato będzie fantastyczne, wkrótce wakacje, obozy, wiele przygód i to musi pozostać najbardziej w naszej pamięci.

Przygotowujemy się do 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Przypomniały mi się słowa Andrzeja Małkowskiego, że „Harcerstwo to skauting plus niepodległość”. Szczerze mówiąc, historia harcerstwa była i jest ściśle spleciona z trudną historią Polski. Trudno więc się dziwić, że niepodległość była na stałe z harcerstwem związana i w latach walki o nią była przewodnią myślą harcerstwa. Być może zapisana jest ona w harcerskich genach. Kiedy przyglądam się zlotom, spotkaniom harcerskim, mam jakby moralną pewność, że nasza młodzież harcerska w Kanadzie bardziej pielęgnuje te piękne wartości harcerstwa: Bóg, Honor i Ojczyzna, niż harcerze w Polsce. Być może to moje złudzenie, a być może to fundamentalna już prawda. Zachęcam Was, abyście czynnie włączyli się w piękne obchody 100-lecia niepodległości naszej Ojczyzny.

Drugim najważniejszym momentem czy też wydarzeniem będzie dla nas peregrynacja relikwii drzewa Krzyża Świętego w październiku br., w Parafii św. Maksymiliana Kolbe w Mississauga. Święte Drzewo, na którym skonał Chrystus, razem z krzyżami obu łotrów, wrzucono do cysterny na wodę w skale na stokach Golgoty. Rzymianie niebawem przysypali to miejsce ziemią i gruzami. Aby zatrzeć wszelkie ślady po Chrystusie, na Golgocie wybudowano ołtarze Jowisza i Wenerę. O świętym miejscu nie zapomnieli jednak pierwsi chrześcijanie. Kiedy cesarz Konstantyn Wielki nawrócił się i zezwolił na wyznawanie wiary chrześcijańskiej, właśnie w tym miejscu na Golgocie podjęto poszukiwania krzyża Chrystusowego. Odnalezienie tej wyjątkowo cennej świętej pamiątki zawdzięczamy matce Konstantyna, cesarzowej Helenie. Największą część relikwii Krzyża Świętego cesarzowa Helena przekazała do sanktuarium Grobu Świętego w Jerozolimie, drugi fragment przesłała do Konstantynopola, a trzecią część przywiozła do Rzymu wraz z innymi relikwiami Męki Pańskiej i ziemią z Golgoty.

Relikwie Drzewa Krzyża Świętego zostały podzielone na tysiące drobnych cząstek i rozesłane do wielu świątyń poza Ziemią Świętą. Obok Jerozolimy największymi cząstkami szczyły się kościoły w Konstantynopolu, Aleksandrii, Antiochii, Gruzji, Damaszku, Rzymie, na Krecie i na Cyprze. W Polsce relikwie Krzyża Świętego znajdują się w kilku świątyniach m.in. na Świętym Krzyżu, Elblągu, Częstochowie oraz Krakowie. Właśnie relikwie z Częstochowy przybędą do Mississauga w październiku.

Niech nadchodzące lato, przeżycia obozowe, rocznica 100 lecia odzyskania niepodległości, peregrynacja relikwii Drzewa Krzyża Świętego staną się niezwykłymi chwilami Waszego życia, które zapadną na długo w Waszej pamięci i sercu.

Czuwaj!

A handwritten signature in black ink, reading "J. Błazejak". The signature is stylized and cursive.

O. Janusz Błazejak OMI Kapelan



# MONITOR POLSKI

## DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dokument  
podpisany przez  
Robert  
Brochocki  
Data: 2018.01.05  
15:16:06 CET

Warszawa, dnia 5 stycznia 2018 r.

Poz. 11

### UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 grudnia 2017 r.

#### ustanawiająca rok 2018 Rokiem Harcerstwa

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2018 Rokiem Harcerstwa.

W roku 2018 będziemy obchodzili 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Lata 1918–1922, w których dokonał się proces odrodzenia i zjednoczenia Rzeczypospolitej, były czasem niezwykłego, spontanicznego zrywu, walki i pracy we wszystkich wymiarach życia państwowego, narodowego i społecznego.

Na całym obszarze państwa, we wszystkich działaniach wzięło czynny udział harcerstwo polskie, tworzone od 1910 roku na wzór skautingu Roberta Baden-Powella, którego zasady wychowawcze zostały silnie nasycone rodzimymi pierwiastkami patriotyzmu, wychowania moralnego i kształtowania tężyzny fizycznej młodzieży. Dnia 22 maja 1911 roku Andrzej Małkowski wydał we Lwowie pierwszy rozkaz powołujący komendę i pierwsze drużyny skautowe. Od tego czasu możemy mówić, że harcerstwo to „skauting plus niepodległość”.

Do tradycji tej oraz powołanego w dniach 1–2 listopada 1918 roku z organizacji skautowych i harcerskich z trzech zaborów Związku Harcerstwa Polskiego nawiązują obecnie wszystkie działające w Polsce i na obczyźnie organizacje harcerskie, ze Związkiem Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, który w okresie powojennego zniewolenia komunistycznego przechował depozyt niepodległości – ciągłości organizacyjnej, prawnej, ideowej, programowej i metodycznej polskiego harcerstwa.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla działalności polskiego harcerstwa. Przywołujemy dziś pamięć o wspaniałych obrońcach Lwowa – Orłętach i harcerskich szeregach walczących z nawałą bolszewicką w 1920 roku. Przywołujemy Szare Szeregi, Pogotowie Harcerek i Hufce Polskie – walczące z niemieckim okupantem. Przywołujemy walczących w konspiracji z władzą komunistyczną i sowieckim okupantem w latach 1944–1956 oraz w latach późniejszych: Harcerstwo Niepokorne, w tym Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, Ruch Harcerski i Ruch Harcerski Rzeczypospolitej.

Przywołujemy dziś pamięć o wielu pokoleniach harcerek i harcerzy, którzy wychowywali młodzież i budowali nowoczesne społeczeństwo, odbudowywali nasz kraj po obu wojnach światowych i nieśli pomoc potrzebującym. Służba harcerki i harcerzy w kraju i poza jego granicami na trwałe zapisała się w naszych dziejach i w naszych sercach.

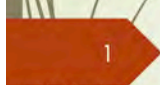
Po stu latach, kolejne pokolenia polskiej młodzieży podejmują kontynuowanie dzieła założycieli harcerstwa, a także tych, którzy w 1918 roku nadawali tej działalności nowy impuls i wymiar. Dziś Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Skauti Europy – Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, organizacje harcerskie na Wschodzie i pozostałe organizacje harcerskie kontynuują to dzieło.

Dzieło to, tak ważne dla naszego społeczeństwa, zasługuje na uznanie i wsparcie. Mam nadzieję, że przez długie, kolejne lata harcerstwo będzie wskazaniem dla młodych w podejmowaniu decyzji życia, wyzwaniem i polem Służby Bogu, Polsce i Bliźnim, dla dobra naszego Narodu i Państwa.

Ustanowienie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej roku 2018 Rokiem Harcerstwa jest podkreśleniem uznania za sług polskiego harcerstwa oraz przyszłej jego roli w wychowaniu młodego pokolenia.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: *S. Karczewski*



# HISTORIA HARCERSTWA POLSKIEGO W KANADZIE

## Kanada – Fakty

Ludność: 36.29 mln (2016)

Najdłuższy dystans ze wschodu na zachód: 6,614 km

10 prowincji + 3 terytoria

Oficjalny języki – angielski i francuski

Największą prowincją jest Ontario

Największe miasta: Toronto  
Vancouver  
Montreal  
Ottawa (stolica)



## **Kanada Pachnąca Żywicą**

- Nazwa „Kanada” pochodzi od słowa „Kanata” z języka Irokezów oznaczającego „wieś”.
- Struktura polityczna Kanady: demokracja parlamentarna i monarchia konstytucyjna.  
Szeff państwa to Królowa Elżbieta II.
- Kanada była pierwszym krajem na świecie, który w 1971 r. przyjął oficjalną politykę wielokulturowości.
- Prawie połowa mieszkańców Kanady urodziła się w innych krajach.
- 82.1% populacji zamieszkuje w miastach (2017)
- Jest drugim co do wielkości krajem na świecie, zaraz po Rosji.

## **Jak Się Nam Żyje?**

(Wyniki OECD Better Life Index)

<http://www.oecdbetterlifeindex.org/countries/canada/>

Organization for Economic Co-operation and Development (OECD)

- Kanadyjczycy są bardziej zadowoleni z życia niż OECD.
- Średni dochód rozporządzalny netto na jednego mieszkańca wyniósł \$30,474 USD rocznie, więcej niż średnia OECD w wysokości \$29,016 USD rocznie.
- Ponad 72% osób w wieku 15 do 64 lat w Kanadzie ma płatną pracę, więcej niż średnia zatrudnienia w OECD wynosząca 66%.
- 90% dorosłych w wieku 25-64 lat ukończyło szkołę średnią II stopnia, znacznie powyżej średniej OECD wynoszącej 76%.
- Kanada jest jednym z najsilniejszych krajów OECD umiejętnością uczniów.
- Średnia długość życia w Kanadzie wynosi 82 lata, dwa lata wyższa od średniej OECD.
- Kobiety żyją przeciętnie 84 lat, mężczyźni 79.



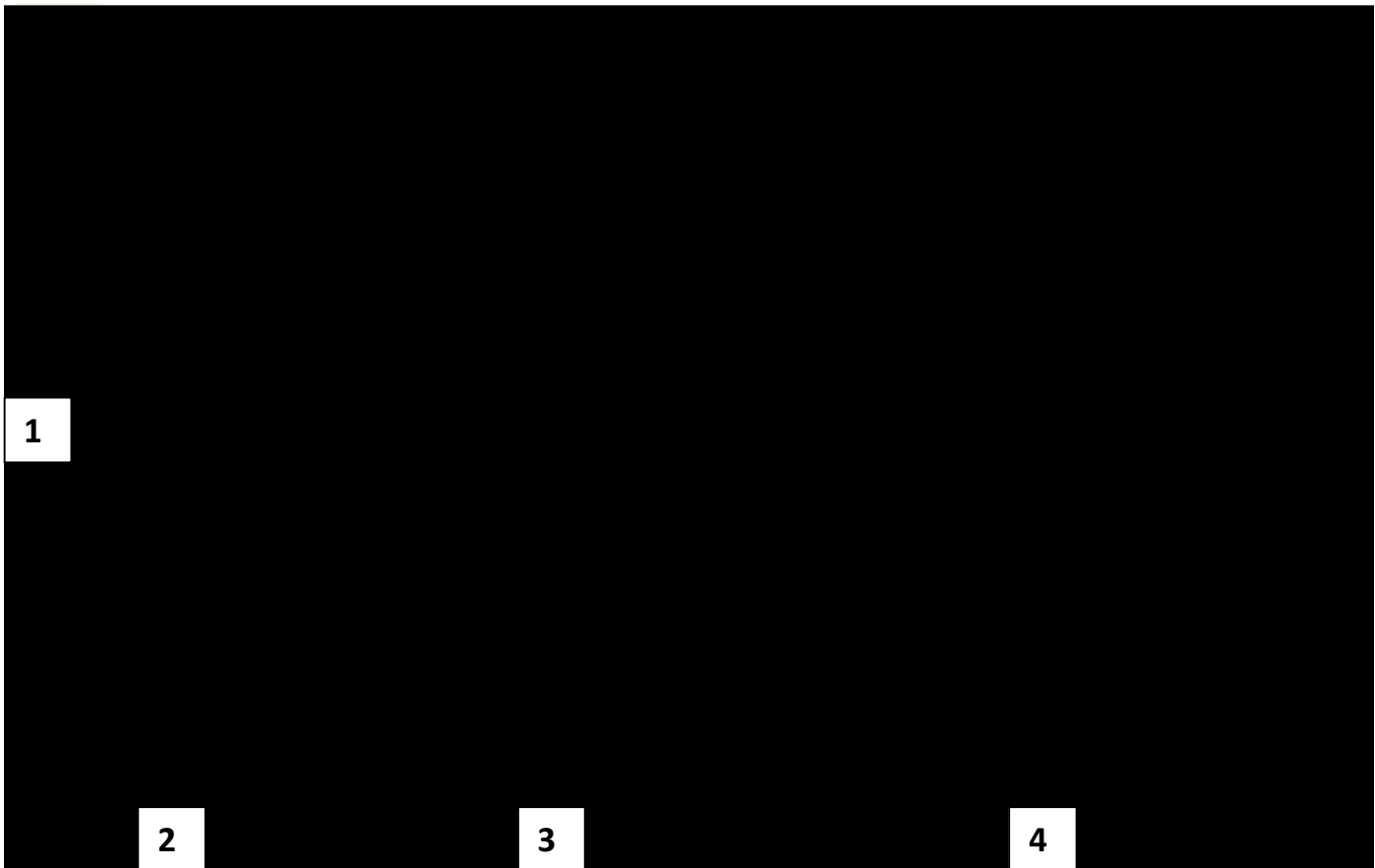
**Immigrants and immigration rate, Canada, 1900 to 2009 - Source: Statistics Canada**  
**Źródło:**

( [http://www.polishroots.com/Research/History/poles\\_in\\_canada/tabid/239/Default.aspx](http://www.polishroots.com/Research/History/poles_in_canada/tabid/239/Default.aspx) )  
„Harcerstwo Polskie w Kanadzie” hm. Zofia Stohandel

Masową emigrację z ziem polskich rozpoczęli w 1858 r. Kaszubi. Osiedlili się tam gdzie dzisiaj w

Ontario są harcerskie stacje i akcje letnie.

Rząd prowincji Ontario przydzielał darmowe 40 hektarowe działki oraz przyjazd okrętami.



**(1) Pierwsza Fala Imigrantów z Polski 1901 – 1910**

- w 1901 r. 6,300 Polaków
- w 1910 r. 33,700 Polaków
- pięciokrotny wzrost
- w 1913 r. liczba ta wzrosła do 400,000 dzięki
- szybkiemu wzrostowi ekonomii
- wybudowania kolei transkontynentalnej
- agresywnej rekrutacji, aby zaspokoić potrzeby na pracowników
- z chwilą wybuchu I-ej Wojny Światowej, imigracja do Kanady wstrzymała się.

## (2) Druga Fala 1921 - 1931

- po I - ej Wojnie Światowej.

## (3) Trzecia Fala Emigracji, 1946-1952

- Przybyło ok. 55,000 Polaków.

## (4) Czwarta Fala – Lata 80-te

-Emigracja polityczna i ekonomiczna.

## Harcerstwo Przed II Wojną Światową

**Źródło:** „O Harcerstwie Polskim Poza Granicami Kraju”, Robert Daszkiewicz

- W 1922 r., Ząbkowski i Dziedziński, byli żołnierze armii generała Hallera zorganizowali w Winnipeg drużyny męskie i żeńskie – razem 105 uczestników
- Praca rozwijała się w Brandon, Manitoba i rozpoczęła się w Montrealu, Toronto i Hamilton
- Wydział zagraniczny ZHP w Warszawie wydelegował instruktorów z Polski do pomocy i przesłał wiele fachowych wskazówek i pism harcerskich



1938 rok. Gromada zuchów dziewcząt przy parafii św. Stanisława Kostki w Toronto. Drużynowa Marysia Andrejczuk.



Wycieczka harcerek polskich

z Hamilton  
Rok 1939  
Drużynę prowadziła

Władysława Flis



Polskie harcerki ze swoją drużynową Marią Andrejczak przed kościołem św. Stanisława w Toronto, w latach przedwojennych.

Drużyna harcerzy na zbiórce przed kościołem św. Stanisława w Toronto. Rok 1939. Drużynowym był wówczas ks. Piotr Klifa O.M.I., a wodzem Gromady Zuchów ks. Jan Sajewicz O.M.I.



## **Wsparcie Działu Zagranicznego ZHP**

**Dział Zagraniczny Naczelnictwa ZHP wydelegował szereg instruktorów do Pomocy:**

hm. Dziekoński  
hm. Leszek Domański  
hm. Franciszek Głogowski  
ks. Jan Sajewicz  
phm. Barbara Głogowska

- Z końcem 1939 r. było 30 drużyn i gromad oraz jeden krąg starszoharcerski
- Jednostki były członkami skautingu kanadyjskiego
- Młodzież nosiła mundury tych organizacji skautowych z polskimi oznakami – używała na zbiórkach język polski
- Wybuch II Wojny Światowej wstrzymał dalszy rozwój jednostek harcercskich

## **Okres Po II Wojnie Światowej (1945 – 1959)**

### **Kanada**

„boom” – rozkwit ekonomii, imigracji oraz przyrostu naturalnego (1946-1965)

### **Polonia**

- Pierwszy Zjazd (1944) – Powstanie Kongresu Polonii Kanadyjskiej (KPK)
- 221 delegatów reprezentujących 115 organizacji z 27 miejscowości
- uchwalono regulamin
- wybrano jako prezesa p. Józefa Grocholskiego.

### **Trzecia Fala Emigracji „Nowa Polonia” – 1946-1952**

- przybyło około 55,000 Polaków
- w większości ludzie wykształceni, z kwalifikacjami zawodowymi
- imigracja z Polski wynosiła paręset osób rocznie
- w latach 1948-1952 przybyła grupa starszej młodzieży w wieku 18-26 lat. Zaczęli tworzyć kręgi starszoharcerskie
- instruktorzy, instruktorki oraz członkowie kręgów zakładali i prowadzili lub pomagali w tworzeniu drużyn harcerek, harcerzy i gromad zuchowych
- 1948-1951 powstały zastępy, gromady, drużyny w Montrealu, Ottawie i Toronto

### **Głównymi zadaniami członków kręgów było:**

- pomoc instruktorska, moralna i materialna jednostkom harcerskim na terenie Kanady
- współpraca z KPH
- członkowie kręgów pełnili poważne funkcje w Komendach Chorągwi, Hufcach i Zarządzie Okręgu
- 1952 r. przybyła do Kanady większa grupa instruktorek i instruktorów i rozpoczęło się ujmowanie w ramy organizacyjne istniejących jednostek harcerskich.

## **Powstanie Struktury Organizacyjnej, Władz Okręgu**

### **Przed powołaniem do życia Zarządu Okręgu**

- delegat Naczelnictwa doświadczony przedwojenny instruktor harcerski, Harcmistrz, prof. dr Wiktor Szyryński, koordynuje prace harcerskie
- funkcję tę pełni od 1948 do 1958 roku
- we wrześniu 1952 r. powstaje Komenda Chorągwi Harcerek (komendantka hm. Zofia Stohandel)
- w sierpniu 1953 r. powstaje Komenda Chorągwi Harcerzy (komendant hm. Stefan Czerwiński)

### **Powstanie Zarządu**

### **Okręgu**



- w 1955 r. odbywa się pierwszy Zjazd Okręgu – Działacz Harcerski, prof. Władysław Wrażej zostaje pierwszym Przewodniczącym zarządu Okręgu Kanada
- w 1957r. Zarząd Okręgu uzyskuje federalny charter dla Friends of Canadian Polish Youth Inc.

- w 1959 r. ZHP w Kanadzie staje się pełnomocnym członkiem Kongresu Polonii Kanadyjskiej
- 7 października 1983r. ZHP w Kanadzie zostaje zarejestrowany w Rządzie Federalnym pod nazwą:  
„Polish Scouting Association Incorporated”



## Działalność Komend 1945-1959

- Ujęcie jednostek harcerskich w ramy organizacyjne
- Zakładanie nowych jednostek
- Kształcenie – odprawy, kursy, opracowywanie materiałów programowych
- Zakupywanie sprzętu obozowego i gospodarczego
- Przeprowadzanie obozów harcerskich i kolonii zachowawczych
- Zdobywanie zaufania społeczeństwa polonijnego (“starej Polonii”) przez nawiązywanie kontaktu z:
  - Parafiami / duchowieństwem
  - Szkołami polskimi
  - Prasą
  - Skautingami innych narodowości

## Powstanie Pierwszych Jednostek

(Jednostki zrzeszały młodzież “starej” i “nowej” Polonii)

Chorągiew Harcerek		Chorągiew Harcerzy		Kręgi Starszego Harcerstwa		Koła Przyjaciół Harcerstwa	
<b>1948 - 1960</b>	<p><b>1948-1952</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Montreal – drużyna harcerek gromada zuchów</li> <li>• Toronto - drużyna harcerek im Emilii Plater</li> <li>• Ottawa - drużyna harcerek Tęcza</li> </ul> <p><b>1952 – 1954</b> Gromady zuchowe:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Toronto, Ottawa, Hamilton, London, St. Catharines (Ontario)</li> <li>• Noranda (Quebec)</li> </ul> <p>Zastępy harcerek:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Toronto, Ottawa, Hamilton, Windsor (Ontario)</li> </ul> <p><b>1955</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Edmonton, Alberta - zastęp harcerek i gromada zuchów</li> </ul>	<p><b>1948</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Montreal – drużyna im. Hetmana S. Czarneckiego</li> <li>• 1950 Frontenac – zastęp wędrowników “Błyskawica”</li> </ul> <p><b>1953</b></p> <p>Ottawa- zastęp wędrowników</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Niagara Falls – zastęp harcerzy</li> <li>• St. Catharines – zastęp harcerzy</li> </ul> <p><b>1954</b></p> <p>Welland - zastęp harcerzy Windsor – zastęp harcerzy Hamilton – drużyna harcerzy</p> <p><b>1955</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Edmonton – drużyna harcerzy</li> </ul> <p><b>1956</b></p> <p>Calgary Alberta</p>	<p>31 Krąg Sth. TATRY w Toronto, Ontario</p> <p>36 Krąg Sth. MOPRSKIE OKO w Montrealu, Quebec</p> <p>42 Krąg Sth. KRAKÓW w St. Catharines, Ontario</p> <p>47 Krąg Sth. GIEWONT w Toronto, Ontario</p> <p>48 Krąg Sth. CZEREMOSZ w Windsor, Ontario</p> <p>49 Krąg Sth. KRESY w Edmonton, Alberta</p> <p>52 Krąg Sth. GORGANY w Ottawa, Ontario</p> <p>Krąg Sth. PIENINY w Ottawa, Ontario</p> <p>Krąg Sth. KARKONOSZE w Ottawa, Ontario</p>	<p><b>1952</b></p> <p>Toronto St. Catharines</p> <p><b>1953</b></p> <p>Montreal,</p> <p><b>1954</b></p> <p>Hamilton</p> <p><b>1956</b></p> <p>Welland</p>			
<b>1960-1970</b>	<p><b>1960</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Winnipeg – drużyna harcerek i 2 gromady zuchów</li> <li>• Calgary- zastęp Harcerek, gromada zuchów</li> <li>• Vancouver – zastęp harcerek</li> </ul>	<p><b>1960</b></p> <p>Oshawa - jednostki</p>					





## Pierwsze Jednostki

19



Drużyna im. Emilii Plater - Toronto



Krąg Starszoharcerski "Tatry"

## Hufce

### British Columbia

- Chorągiew Harcerzy:**  
 Hufiec Morskie Oko (Vancouver) 1985  
**Chorągiew Harcerek:**  
 Hufiec Tatry (Vancouver) 1982  
**Hufce zawiesiły działalność**

### Quebec

- Chorągiew Harcerzy:**  
 • Hufiec Orłęta (Montreal) 1953  
**Chorągiew Harcerek:**  
 • Hufiec Ogniwo (Montreal) 1955

### Alberta

- Chorągiew Harcerzy:**  
 • Hufiec Pomorze (Edmonton) 1959  
 • Szczep Rysy (Calgary)  
**Chorągiew Harcerek:**  
 • Hufiec Młody Bór (Edmonton, Calgary) 1955

### Manitoba

- Chorągiew Harcerzy:**  
 Hufiec Gdansk (Winnipeg) 1961  
**Chorągiew Harcerek:**  
 Hufiec Białowieża (Winnipeg) 1960  
**Hufce zawiesiły działalność.**

### Ontario

- Chorągiew Harcerzy:**  
 Hufiec Karpaty (Ontario Wschód) 1953  
 Hufiec Pieniny (Ontario Zachód) 1969  
**Chorągiew Harcerek:**  
 Hufiec Watra (Ontario) 1954

## Stanice Harcerskie



Na stanicach i terenach obozowania odbywają się kolonie zuchowe, obozy letnie, obozy zimowe, kursy kształceniowe i odprawy programowe; biwaki weekendowe, konferencje instruktorek

i instruktorów, konferencje Organizacji Przyjaciół Harcerstwa, skapki i zjazdy starszoharcerskie, seminaria, Zjazdy Okręgu, zloty harcerskie kanadyjskie, zloty światowe, kursy światowe podharcemistrzowskie i harcistrzowskie oraz obozy młodzieżowe nieharcerskie polonijne oraz obozy-kolonie innych narodowości.

## **Harcerstwo na Ontaryjskich Kaszubach**

- W 1951 roku członkowie Kręgu Starszoharcerskiego "Tatry" w Toronto udali się koleją z Toronto, przez Ottawę, Pembroke i Barry's Bay do Wilna, aby zapoznać się z obszarem pierwszych osadników polskich przybyłych do Kanady w 1858 roku,
- Zorganizowali Złaz Starszoharcerki, który zgromadził ponad 100 harcerek i harcerzy.
- Złaz był pierwszym żywym kontaktem Harcerstwa Polskiego w Kanadzie z osadnictwem polskich Kaszubów w Wilnie i jego okolicach.
- W Toronto Harcerstwo powołało do życia Komitet Budowy Ośrodków Harcerskich, składający się z rodziców i przyjaciół.
- W 1954 i 1974 kupiono 9 ½ akrów ziemi pod STANICĘ HARCERZY i boisko sportowe.
- 1955 poświęcono STANICĘ HARCERZY pod nazwą "KARPATY"
- Obok stancji Karpaty, KPH Giewont przygotowało w 1976 roku teren na obóz wybudowało pomieszczenie z kuchnią, jadalnią i pokojami. Teren nazywa się "Giewont".
- W 1959 zakupiono teren rządowy, 3.53 akrów, na STANICĘ HARCEREK "BUCZE".
- W tym samym roku odbyła się w nowo wybudowanych budynkach kolonia zuchowa dziewcząt.
- 7 lipca 1959 odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia Stancji.
- Ze względu na brak stałych terenów obozowania dla harcerek, Harcerstwo zakupiło 6.65 akrów ziemi. Od roku 2000 obozują tu szczepy harcerek hufca "Watra".
- W roku 2002 zakupiono 159-akrowy teren z małym domkiem i starą stodołą, znajdujący się u stop Trzech Krzyży. 10 lipca 2005 odbyła się uroczystość poświęcenia terenu i nadania nazwy „WADOWICE”.

•

## **Stanice Harcerskie**

### **Stanica Gniezno – St. Agathe, Prowincja Quebec**

- W 1955r. dzięki zbiórkom pieniężnym wśród miejscowej Polonii, zakupiono 105 akrowy teren w Quebec z dostęпами do dwóch jezior
- W latach 1956 i 1957 powstały zabudowania
- Stanica została sprzedana w 1972r.
- Od tego czasu, Hufce Ogniwo i Orłęta obozują na Ontaryjskich Kaszubach.

### **Stanica Kopernik – Edmonton Alberta**

- Dzięki ofiarnej pomocy parafii, KPH i stowarzyszeń polskich, została wybudowana niedaleko Edmonton, Stanica Kopernik
- Stanica jest zapleczem akcji letnich obu hufców
- Stanica nie jest własnością ZHP
- Przeciętnie rocznie “przewija się” przez nasze ośrodki harcerskie i tereny obozowania około 800 - 900 młodzieży, czyli w ciągu 50 lat przeszło przez Kaszuby ponad 40 tysięcy uczestników - młodzieży i starszyny harcerskiej
- Jednostki harcerskie corocznie obozują na “swoich” terenach
- Tereny mają charakter puszczański – nie ma prądu, młodzież stawia namioty, buduje urządzenia obozowe, upiększa swoje obozy stosując pionierkę
- Utrzymanie stanic jest “wyzwaniem”. Koła Przyjaciół Harcerstwa udzielają wsparcia finansowego oraz dokonują napraw i ulepszeń
- Stanice Bucze i Karpaty wynajmowane są innym grupom i organizacjom
- Coroczny skromny dochód z akcji letniej hufca Watra jest przeznaczony na utrzymanie stanic.

## **LATA SZEŚĆDZIESIĄTE (1960 – 1969)**

### **Kanada**

- W wyniku braku pracowników rząd Kanadyjski rekrutował kobiety podczas II Wojny Światowej do pracy w przemyśle. Otworzono 28 żłobków w Ontario i 5 w Quebec
- W 1945r. 33.2% kobiet było zatrudnionych poza domem
- Po zakończeniu wojny, rząd wymagał, aby kobiety zwolniły się z pracy aby udostępnić stanowiska powracającym z wojny weteranom
- Imigranci mieli trudne warunki życia

- brak programów (zapomóg) socjalnych, lekcji j. angielskiego, itp.
- Brak tolerancji (dyskryminacja) wobec imigrantów z Centralnej Europy.

## PRL

- Polski październik 1956 – odwilż “gomółkowa”
- Zmiana polityki wewnętrznej PRL – liberalizacja systemu politycznego, włącznie z emigracją
- Władze pozwoliły emigrować osobom sponsorowanym przez krewnych na zachodzie oraz zezwalały na krótkie wizyty za granicę do znajomych (większość pozostała w Kanadzie jako “landed immigrants”).

## Polonia

- Po raz pierwszy 60% polskich imigrantów przybyło z Polski - często spotykali się z brakiem zaufania od polonii politycznej
- Nowa fala imigrantów polskich dorabiała się – oszczędzała na zakup domu, samochodu, itp.
- Jednocześnie, w latach 50-60-tych nastąpił największy rozkwit życia społeczności polskiej w Kanadzie

Instruktorzy, instruktorki i działacze harcerscy włączyli się w nurt pracy i życia polonijnego, pełniąc odpowiedzialne funkcje.

- W tym czasie instruktorki prowadziły obozy, kolonie lub kursy jednocześnie zajmując się swoimi dziećmi – w większości wypadków nie było dziadków, którzy mogliby zająć się wnukami.



## Najważniejsze Wydarzenia 1960 - 1969

35

- **1966** - Złot Milenijny Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej odbył się na Kaszubach, Ontario. Złot zorganizowany i przeprowadzony przez Okręg ZHP Kanada składa się ze złotu harcerzek, złotu harcerzy i złotu młodzieży polonijnej nie harcerskiej.




- 1960 - Jubileuszowy Zlot 50-cio lecia Związku Harcerstwa Polskiego został zorganizowany wspólnie ze wszystkimi organizacjami harcerskimi w Kanadzie. Zlot miał miejsce na Kaszubach, Ontario. Stan Zlotu: 280 osób
- 1966 - Zlot Milenijny Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej odbył się na Kaszubach, Ontario. Zlot zorganizowany i przeprowadzony przez Okręg ZHP Kanada składał się ze zlotu harcerek, zlotu harcerzy i zlotu młodzieży polonijnej, nie harcerskiej.
- 1967- Chorągiew Harcerek zorganizowała “Jamboree Stulecia Kanady” z udziałem żeńskich etnicznych grup skautingowych.
- 1968 - Zlot-kurs Chorągwi Harcerek w Banff, Góry Skaliste.



- 1969 - Pierwszy Światowy Zlot ZHP pgK „Monte Cassino”, we Włoszech. Z Kanady wzięło udział 100 harcerek i harcerzy oraz 14 członków Organizacji Przyjaciół Harcerstwa.



Opracowała Anna Mazurkiewicz, hm  
c.d. w następnym numerze WICI



## ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO CHORĄGIEW HARCEREK w KANADZIE



### Referat Zuchowy

Czerwiec 2018

### *System Szóstkowy na Kolonii*

Szóstki **nie są zastępami**. Szóstki nie mają samodzielnych zbiórek i szóstkowe nie prowadzą samodzielnych zajęć. Ale zuchy organizują się w małe grupki nazwane 'szóstki' jako sposób wstępny do systemu zastępowego. Szóstki są **wzorem dla zuchów**, że będą w zastępach jak będą harcerkami. System szóstkowy jest **elementem metody wychowania Zucha**. Przez system szóstkowy zuchy się uczą: współpracy z innymi zuchami, odwagi, zaradności i przywództwa.

***Jako forma komunikacji:*** Aby przekazać wiadomości do szóstkowych, drużynowa zwołuje spotkanie szóstkowych wołając „szóstkowe do mnie”. Tylko szóstkowe przychodzą, otrzymują wiadomość i wracają do swojej szóstki, aby przekazać wiadomość członkom szóstki. Drużynowa lub oboźna nie stoi przed 25, 64, 70 zuchami i nie wykrzykuje rozkazów/poleceń! Zuchy nie będą jej słuchały i niczego się nie nauczą.

***Jako forma organizacji na kolonii:*** szóstki się tworzą na kolonii. Jeżeli jest to liczna kolonia to zuchy są przydzielone do baraków przed rozpoczęciem kolonii, ale zuchy powinny się dobrać same w szóstkach na kolonii według posiadanej przez nich gwiazdki (choć to też będzie zależało od ilości zuchów i warunków na kolonii).

Czyli wtedy młodsze zuchy są z młodszymi a starsze ze starszymi. W ten sposób zuchy się uczą przywództwa między sobą (leadership within their age group) w sposób naturalny. Nie narzucane przywództwo (imposed leadership). Podział na mniejsze grupki pomaga też komendantce kolonii, oboźnym lub drużynowym, przygotować program który jest dostosowany do wieku dzieci, gwiazdek (wiedzy zucha), np. majsterkowanie, wycieczki, gry i zabawy.



**WYZWANIE...WYZWANIE...WYZWANIE..(Challenge)!!!**...przez system szóstkowy obożna i drużynowa mogą przygotować program, który jest dostosowany do wieku i gwiazdek ZUCHÓW!!!

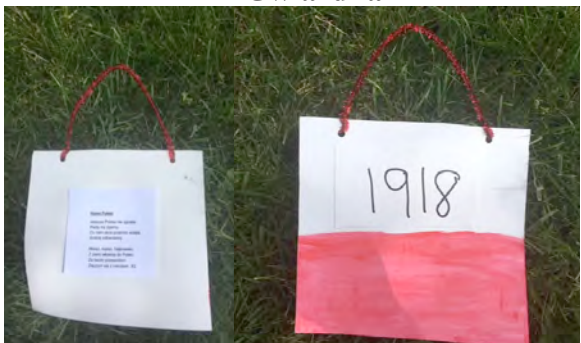
Przykład:      Temat kolonii: 100-lecie Odzyskania Niepodległości  
                  Temat dnia: Polska Flaga  
                  Majsterkowania –

**Gwiazdka 1** - wycinają flagę z białego kartonu (bristol board), farbą malują dolną część flagi, jak już wyschnie, napiszą (1918) a na tylnej stronie przykleją słowa Hymnu Narodowego. Z pomocą drużynowej przykleją (hot glue gun) flagę do patyczka (wooden dowel – size 12”x ¼”)

**Gwiazdka 2** - wycinają kwadrat z białego i czerwonego filcu (Felt), używając (hot glue gun) skleją dolną (biały) i górną (czerwoną) część razem, tak żeby była polska flaga. Wycinają z wydrukowanej kartki polskiego orła. Przykleją wycinankę orła polskiego na środek flagi. Na Orle piszą (1918), a na tylnej stronie przykleją słowa hymnu narodowego. Z pomocą drużynowej przykleją (hot glue gun) do patyczka (wooden dowel – size 12”x ¼”)

**Gwiazdka 3** - wycinają kwadrat z białego i czerwonego filcu (felt), używając (igłę i nici) zszyją dolną (białą) i górną (czerwoną) część razem, tak żeby była polska flaga. Wycinają z wydrukowanej kartki Orzeł Polski. Przykleją na środek flagi. Na Orle piszą (1918) a na tylnej stronie przykleją słowa pieśni Boże Coś Polskę. doszyją flagę do patyczka (wooden dowel – size 12”x ¼”).

**Gwiazdka 1**



**Gwiazdka 2**



**Gwiazdka 3**





**Wybierania Szóstkowej:** Najlepszy sposób wybierania szóstek jest takie aby zuchy same dobrały się z kim one najlepiej pracują. Zuchy też mogą same w szóstkach wybrać swoją szóstkową. W szóstkach mają wymyśleć nazwę swojej szóstki. Dobrym pomysłem jest, aby zuchy wybrały nazwę związaną z nazwą gromady / tematem kolonii.

Powinno się prowadzić jak najwięcej zajęć w szóstkach. W gromadzie, podczas roku harcerskiego za zgodą drużynowej, cyklicznie zuchy mogą się wymieniać rolą szóstkowej.

### **PODSUMOWANIE**

- 
- Zuchy tworzą swoje szóstki na kolonii, wiekowo i według zdobytych gwiazdek
- 
- Zuchy wybierają szóstkową
- 
- Drużynowa / Oboźna / Komendantka – woła ‘szóstkowe do mnie’ gdy chce przekazać informacje odnośnie majsterkowania / wycieczki / etc.
- 
- Program musi być dostosowany do wieku i zdolności zuchów ....WYZWANIE (Challenge them)
- 

## **Obrzędy na Kolonii**

Obrzęd to uroczysty sposób wykonania zadania lub zajęcia, aby zuchy to lepiej przeżyły i miało to dla nich większe znaczenie. Obrzęd łączy myśl tego tematu z fantazją opartą o osobowość gromady, temat przerabianego cyklu sprawnościowego lub innego ważnego tematu.

Obrzędy dają **uroczystość, nastrój i tajemniczość** dla gromady / kolonii. Wymyślanie ciekawych obrzędów jest rolą drużynowej / komendantki kolonii.

Dobra drużynowa / komendantka posiada **fantazję i wyobraźnię!!!**

**Obrzędowość to BARDZO WAŻNY element metody wychowawczej na Kolonii !!!**

### **Zwyczaje i Obrzędowość Zuchowa**

- 
- mają ogromne znaczenie wychowawcze w gromadzie,
- 
- pomagają w osiągnięciu celów wychowawczych,
- 
- sprzyjają rozwojowi uczuć estetycznych,
- 
- pobudzają wrażliwość na piękno,
- 
- urozmaicają życie gromady i zespalają gromadę,
- 
- przyczyniają się do większego zainteresowania na zbiórkach.

Świat, w którym dziecko w wieku zuchowym żyje, jest to świat baśni, dziwów, czarów i czynów bohaterskich. Dlatego też zuchom będą odpowiadały takie zwyczaje i obrzędy, które wprowadzają pierwiastek fantastyczny, pierwiastek tajemniczy - uroczysty.

Obrzędowość jest tak silnie związana z życiem gromady, że występuje zawsze, przy każdej okazji, w każdym przejawie życia gromady.

### **Obrzędy zuchowe można podzielić na:**

#### **1. Obrzędowość- Życie Codzienne**

Nazwa gromady, nazwa szóstek, okrzyk gromady

Zawołanie

Totem, godło, znak

Hasło

Pozdrowienie zuchowe i ukłon

Punktacja

Mundur, odznaki

Musztra (Zawołanie, Krąg Parady, Krąg Rady, Zuchy-Czar)

#### **Rozpoczęcie i Zakończenie Zbiórki**

Krąg parady, hasło zuchowe, piosenki gromady, obecność, punktacja

Na zbiórkach oderwanych

- 
- obrzędy pór roku (powitanie wiosny, zimy, pożegnanie lata itp.)
- 
- obrzędy zwyczajów ludowych
- 
- obrzędy związane z obyczajami Bożego Narodzenia, Wielkanocy.

Obrzędy związane z przerabianym cyklem sprawnościowym.

#### **2. Wielkie Obrzędy i Uroczystości**

- 
- założenie gromady
- 
- przyjęcie nowego zucha do gromady
- 
- nadanie odznaki zuchowej - słoneczka
- 
- obietnica zuchowa i nadanie gwiazdek
- 
- nadanie sprawności cyklowych i indywidualnych
- 
- przejście zuchów do drużyny harcerskiej (*uwaga: zuchy dziewczynki nie mają pasowania*)

#### **3. Obrzędy "Chwypane na Gorąco"**

Tu można wykorzystać coś co się stało w danym momencie i zrobić z tego obrzęd.

**Zuchowy Sąd:**- Gdy zajdzie nieporozumienie między zuchami, drużynowa może na poczekaniu z całą gromadą zrobić "sąd" i wtedy zuchy same sprawiedliwie osądzają kto ma rację.

**Obrzędy Wielkie na Kolonii:**

- a) rozpoczęcie Kolonii – podniesienie flagi
- b) rozdanie kokardki (*uwaga: zuchy dziewczynki noszą kokardki, nie chusty*)
- c) rozdanie sprawności na zakończenie kolonii
- d) rozdanie gwiazdki / słoneczka / wilczki - jeżeli jest taka potrzeba
- e) zakończenie kolonii

**PODSUMOWANIE:**

- 
- Komendantka wraz z komendą opisują i przygotowują obrzędy przed kolonią (żeby nie zostawić tego na ostatnią chwilę)
- 
- Obrzędy dają **uroczystość, nastrój i tajemniczość** kolonii
- 
- Obrzędy muszą być krótkie, ciekawe, interaktywne, zrozumiałe dla zucha, z odpowiednim nastrojem
- 
- Obrzędy muszą mieć cel i sens

**CZUJ!**

*Danusia Sokolska, hm*  
Referentka Zuchów  
przy Komendzie Chorągwi Harcerek w Kanadzie



## Obrzęd – „checklist”

1. symbol \_\_\_\_\_  
(wybierz rzecz co będzie symbolizować twój obrzęd)
2. fizyczny opis symbolu  
(opisz jak ta rzecz wygląda)
3. cechy & działalność symbolu  
(jak patrzysz na tą rzecz co ci się przypomina.  
Do czego ta rzecz może być użyta tak ogólnie)
4. rodzaj obrzędu/scenariusz (o czym robimy obrzęd) \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
5. harcerskie/zuchowe/skrzatowe lub cytat (wybierz sobie cytat, lub prawo harcerskie, jako element powagi i szacunku do naszej organizacji)  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_
6. krótka gawęda (wytłumaczenie o czym obrzęd jest i dlaczego. Dodać pochwały lub naradę na przyszłość)
7. wykonanie / miejsce / szyk (jak to wykonamy, tu idą elementy, znak tajemny, niespodzianka, formalność regulaminowa, radość i zaangażowanie osób związanych z obrzędem. Pamiętajmy że obrzęd to nie musi być tylko gawęda ale nastrój rozrywkowy, ruchowy tak jak pokaz. Im więcej ruchu i różnorodności tym ciekawszy i niezapominany będzie wasz obrzęd dla tych którzy go otrzymują.” Bądźcie “Creative”)
8. potrzebne przybory



## Rodzaje Obrzędów

### Wielkie Obrzędy:

- Specjalne chwile – przeżycia danej harcerki/zucha
- Najważniejsze obrzędy które odbywają się raz w ich życiu
- Przyjęcie do drużyny/gromady, pasowanie
- Obietnica/przyrzeczenie
- Sztandary
- Odznaka skrzatowa, Gwiazdki, Stopnie, Słoneczka, Naramiennik
- Stopnie instruktorskie

### Codzienne Obrzędy:

- Umundurowanie, odznaki symboliczne
- Sprawności, pomponiki
- Rozpoczęcie zbiórek, poszczególnych tematów
- wydarzeń zbiórkowych
- zajęcia ogólne ze szczepem
- Rozpoczęcie/zakończenie sprawności
- Rozdanie chust/kokardek
- Przyjęcie nowej harcerki/zucha (którzy po raz pierwszy są w harcerstwie)
- Totemy, proporczyki
- Nadanie funkcji drużynowej/przybocznej/zastępowej, szóstkowej

### Tradycyjne Obrzędy:

- Kultura/tradycja danej jednostki które powtarzają się z roku na rok.

### Elementy Obrzędu

(muszą być na każdym obrzędzie)

- Powaga/Uszanowanie naszej organizacji
- Radość
- Symbolika
- Znak tajemny
- Formalność regulaminowa
- Osobiste zaangażowanie

## Zuch Stulecia



Drogie Druhny i Drodzy Druhowie

Zdobywając sprawność „Zuch Stulecia” zuchy bawią się w historyków, badaczy i kronikarzy. Dowiadują się o powstaniu ruchu zuchowego, jego rozwoju i dlaczego znajdują się gromady zuchów na całym świecie.

W obecnej czerwcowej e-gazetce podajemy wymagania, ramowy program sprawności i piosenki. W następnym numerze e gazetki w listopadzie mamy zamiar załączyć gawędy, opisane gry i ćwiczenia, inne materiały i opracowane zbiórki.

### Wskazówki dla prowadzących

**Wymagania** - Sprawność może zdobyć zuch który:

1. Uczestniczył w ośmiu zbiórkach cyklu.
2. Poznał historię zuchowania i zna 5 ciekawych wydarzeń w życiu zuchów przez ostatnie 100 lat.
3. Zna prawo zuchowe i je zachowuje.
4. Postara się wykonać codzienny dobry uczynek.
5. Założył z gromadą kronikę historii zuchowania i miał do kroniki osobisty wkład.
6. Zna nazwę, piosenkę, okrzyk, godło gromady i poznał jej historię.
7. Zaśpiewa 5 zuchowych piosenek/pląsów, w tym modlitwę i hymn zuchowy.
8. Wskaże na mapie 5 krajów gdzie polskie zuchy miały/mają gromady.

Specjalną sprawność „Zuch Stulecia” zuch nosić będzie na lewym rękawie pod tarczą hufca. Sprawności zostaną wyszyte i dostępne dla Komendantek Chorągwi w Głównej Kwaterze Harcerek.

## **Podstawy**

Opracowana sprawność bardziej nadaje się do przeprowadzenia w ośrodku, ale można też dostosować materiały na kolonię. Opracowane pomysły są po to, aby wam ułatwić życie. Nie są one przymusowe, ale mamy nadzieję że wam pomogą. Możecie oczywiście je dostosować do waszych potrzeb.

Sprawność opiera się na tym, że gromada znajduje/otrzymuje stary kufer lub skrzynię skarbów. Skarby, które wyciągamy po jednym czy dwa, nadają temat zbiórki.

Kufer lub skrzynię mogą zuchy znaleźć same lub dostać w prezencie. Może to być kufer odnaleziony na strychu lub w piwnicy u starszej/ego instruktorki/a, albo w ośrodku polskim lub harcerskim, może w stancy, nawet mógłby być wykopany gdzieś spod ziemi. Sami sobie zdecydujcie co najlepiej odpowiada.

Kufer czy skrzynia muszą być dostatecznie duże, aby wszystkie skarby w nim schować.

Postaramy się załączyć materiały potrzebne na przygotowanie skarbów w następnej e-gazecie, ale można wszystko znaleźć w internecie gdzie jest masa informacji. Jeśli macie trochę wolnego czasu, warto zajrzeć. Napewno znajdziecie nawet więcej i lepszych materiałów.

## **Skarby**

- |           |  |
|-----------|--|
| Zbiórka 1 | Zdjęcie Małkowskich i “perelki” białe paciorki, które zuchy będą nosiły przy sobie podczas trwania sprawności i które przypominają im o codziennym dobrym uczynku. |
| Zbiórka 2 | Stary bandaż i/lub neseser żołnierski.   |
| Zbiórka 3 | Stare zdjęcie gromady i/lub stare prawo zuchowe.   |
| Zbiórka 4 | Stary plakat wojenny.  |
| Zbiórka 5 | Praca domowej roboty i/lub stare zdjęcie rodziny ze wschodniej Polski pocięte na kawałki jak układanka.  |
| Zbiórka 6 | Stara chusta lub kokarda waszej gromady lub stara kronika gromady.   |
| Zbiórka 7 | Mapa świata.   |
| Zbiórka 8 | Coś specjalnego dla waszej gromady.  |
| Zbiórka 9 | Stary program kominka zuchowego.   |

Warto już zacząć myśleć o skarbach i je zbierać po trochu.

### **Przygotowanie zbiorok**

Oprócz kufra/skrzyni trzeba pomysleć i dobrze się przygotować na pewne zbioroki. Mamy nadzieję, że opracowany ramowy program pomoże wam w przygotowaniu zbiorok.

#### ***Zbioroka 6 – temat “Nasza Gromada”.***

Tu drużynowa/wódz musi się dobrze przygotować. Trzeba zapoznać się z historią gromady, piosenką i okrzykiem. Dobrze by było na zbiorokę zaprosić instruktorkę związaną z gromadą, która mogła by pomóc z gawędą lub z materiałami. Jeśli istnieje kronika gromady może być skarbem w skrzyni. Jeśli nie ma kroniki gromady, dobrze by było założyć. Można się zwrócić do byłych członków gromady o zdjęcia, wspomnienia, przeżycia itp. Podsuwamy myśl stworzenia wystawy gromady na zbiorokę 10 “Przyjęcie stulecia i kominek”. Podajemy pewne pomysły na tę zbiorokę ale właściwie sukces jej jest zależny od was.

Na tej zbiorce również przygotowujemy życzenia dla innych gromad. Mamy zamiar stworzyć grupy gromad z różnych krajów aby zapewnić wymianę życzeń. Proponujemy, aby gromady przygotowały również wkład do e-gazetki w ramach kącika “Poznajmy się”. Warto już tam zaglądnąć, aby zobaczyć na czym to polega. Dobrze by było dowiedzieć się przez ten kącik o gromadach na całym świecie. ([www.zhppgk.org/organizacja\\_harcerek/egazetka\\_5](http://www.zhppgk.org/organizacja_harcerek/egazetka_5))

#### ***Zbioroka 8 – temat “Zuchy to my”***

Ta zbioroka też jest do opracowania przez drużynową/wodza. Jest to zbioroka o naszych zuchach dzisiejszych. Gawęda jest wspólna gdzie zuchy same wspominają swoje najlepsze przeżycia. Cały plan zbioroki polega na tym, że zuchy bawią się w to co dla nich najważniejsze/ciekawsze. Trzeba traktować tę zbiorokę jako oderwaną. Na pewno macie ulubione gry, ćwiczenia, zabawy, piosenki, okrzyki itp. Zaplanujcie sami. Jeśli odpowiada, można na tej zbiorce przygotować własną „skrzynię czasu” do przechowania aż do następnej uroczystości harcerskiej. Pomyślcie co by do takiej skrzyni schować dla przyszłych gromad zuchów.

#### ***Zbioroka 10 – temat “Przyjęcie stulecia i kominek”***

Ważne jest zaprosić honorowego gościa na przyjęcie/kominek. Tej osobie wręczamy kronikę i ta osoba nadaje sprawności. Pomyślcie kogo zaprosić i załatwcie uczestnictwo jak najwcześniej – zanim zuchy wyślą zaproszenie. Również dobrze by było zaprosić byłych członków gromady zuchów jak i też drużynowych/wodzów. Macie trochę pracy aby odnaleźć byłych członków i ich terażniejsze adresy. Warto by mieć wystawę gromady na kominek.

### **Dobre Uczynki**

Staramy się nauczyć zuchy, że spełnienie codziennego dobrego uczynku jest wskazane. Aby pomóc zuchom pamiętać o dobrych uczynkach, zuch przez cały czas trwania sprawności nosi przy sobie paciorek otrzymany na pierwszej zbiorce. Można paciorek zawiesić na sznurku by się nie zgubił.

Trzeba przedyskutować z zuchami co to jest dobry uczynek, aby zuchy rozumiały wyraźnie podstawę dobrego uczynku. Trzeba też im dać przykłady, aby mogły wykonywać dobre uczynki.

Każdy zuch powinien starać się wykonać dobry uczynek co dzień i jeśli zdoła może zdobyć punkt. Tu trzeba polegać na uczciwości zucha, bo sprawdzać wykonanie nie jest możliwe.

Na początku zbiórki przeprowadzamy obrzęd przypominając na czym polega dobry uczynek. A zuchy osobiście przyznają sobie czy wykonały codzienny dobry uczynek i czy należy im się punkt.

Wykonywanie codziennego dobrego uczynku staje się stałym zadaniem między zbiórkowym.

### **Kronika**

Kroniki nie szykujemy na zbiórkach, aby uniknąć pisania lub rysowania na każdej zbiórce. Zuchy mają tygodniowe zadanie między zbiórkowe, aby zaplanować wkład do kroniki na temat odbytej zbiórki. Może to być pisane opowiadanie, wierszyk, rysunek, zagadka, czy cokolwiek jeszcze

zuch wymyśli. Na pewnych ziórkach majsterkowanie będzie właśnie wkładem do kroniki, ale to rzadko. Aby zachęcić zuchy do wykonywania tego zadania między zbiórkowego, można dawać punkty za każdy wkład.

### **Punktacja**

Proponujemy 100-kwadratową szachownicę. Szachownica jest literowana i numerowana i zuchy zbierają małe odznaki które przylepiają, gdy zdobędą punkty.

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										
10										



## Referat Zuchów

Basia Habasińska, hm.      Ala Jankowska, hm.      Iza Jaśnikowska, pwd.  
Jagoda Kaczorowska, hm.      Barbara Paluch-Jaśnikowska, hm.      Wanda Petruszewicz-Allen, hm  
Zofia Stohandel, hm

Propozycja ramowego programu  
Piosenki zuchowe  
Gawędy do sprawności  
Gry i Ćwiczenia

## HYMN ZUCHOWY

### KOCHAMY CIEBIE POLSKO

*Słowa J. Bernas  
Mel. J. Kuczewicz*

Ko - cha - my cie - bie. Pol - sko, w twojej  
zie - mi chce - my żyć do pó - ki w pier - siach  
na szych ser - dusz - ka bę - daż bic'  
Jak ko - chał Pol - skę oj - cieć i oj - cieć  
pra - dzia - da, tak my ko - cha - my cie - bie  
my zu - chów gro - ma da

2. Mieszkalem pod Krakowem,      Tam mieszkał ojca ojciec  
ja jestem z Lublina,              i ojciec pradiada.  
A moja aż pod Lwowem          I my tam mieszkać chcemy,  
Piastrowa dziedzina.              my — zuchów gromada.

## NA WIECZNĄ WARTĘ

### Śp. Hm. Victoria Szczepański, 1924-2018



Druhna hm. Victoria Szczepańska z domu Gołaszewska urodziła się 8go marca 1924 r. w Łodzi. W wieku 14 lat, po wybuchu II wojny światowej, wraz ze swą Mamą została zabrana do obozu pracy w Niemczech. Tam też zastał ją koniec wojny i znalazła się w amerykańskiej strefie Niemiec, gdzie spotkała swego przyszłego męża. Już po 3 tygodniach zawarli związek małżeński w którym żyli przez 54 lat, aż do śmierci Jej Męża.

W pracę harcerską dhna Victoria włączyła się już jako młoda dziewczyna w Tomaszewie Mazowieckim (Polska). W 1935 r., po złożeniu przyrzeczenia harcerskiego, brała udział w Zlocie ZHP w Spale. Pobyt na Zlocie był bardzo kosztowny, więc wraz ze swą drużynową Jadwigą (której imię zapamiętała na całe życie) codziennie przychodziły ze swoich domów na Zlot.

Zainteresowanie dhny Victorii harcerstwem trwało nadal w Kanadzie. W roku 1960 powstała jednostka ZHP w Oshawie, zaraz zapisała tam swoje dzieci, a sama w roku 1961 była opiekunką na kolonii zuchowej chłopców. Została Matką Chrzestną (rok 1963) sztandaru 14 Harcerskiej Drużyny Szczepu Polanie w Oshawie. W roku 1967 włączyła się do pracy przy drużynie harcerek „Nad Wisłą” gdzie zdobyła stopień przewodniczki i wkrótce została szczepową szczepu harcerek Mazowsze.

Dzięki jej aktywnej pracy z zuchami, harcerkami i wędrowniczkami, harcerstwo w Oshawie rozwijało się. Dhna Victoria dawała dobry przykład drużynowym i przybocznym swoim zaangażowaniem. Starła się o zrobienie sztandaru dla szczepu, ale finanse nie pozwoliły na realizację tego projektu więc za zgromadzone środki finanse zakupiono 4 canoe, z których 3 ciągle są w użyciu.

W roku 1969 Dhna prowadziła obóz harcerek nad jeziorem Wadsworth, a później wysłała liczną grupę harcerek i wędrowniczek ze Szczepu Mazowsze na zlot w Monte Cassino.

W tym samym roku 11. listopada uzyskała stopień podharcemistrzyni, zaś kilka lat później 3. sierpnia 1973r. stopień harcemistrzyni.

Brała udział w zlotach harcerskich: w roku 1976 na Kaszubach (Kanada), w Comblain la Tour (Belgia), rok 1982 oraz w Maryland (USA) w 1988r.

Jako instruktorka pomagała w prowadzeniu programów m.in. na wycieczkach, organizowała obchody rocznicowe. Szczególnie została zapamiętana za przygotowywanie ołtarza harcerskiego na procesje Bożego Ciała.

Dhna Hm. Victoria Szczepańska odeszła na wieczną wartę 9 maja, 2018 r.. Pozostanie w pamięci i historii harcerstwa w Kanadzie. Cześć Jej pamięci.



Czuwaj! Szczep Mazowsze.

## NA WIECZNĄ WARTĘ

Ś.p. dh. Tomir Bałut, 1927 – 2018



10 maja zmarł nagle dh. Tomir Bałut. Miał 91 lat. Został znaleziony w pobliżu szlaku turystycznego w Algonquin Park.

Dh. Tomir Bałut był członkiem i kierownikiem Kręgu Starszoharcerskiego „Morskie Oko” w Montrealu, a później długoletnim członkiem Kręgu Starszoharcerskiego „Tatry” w Toronto.

Cześć Jego Pamięci! CZUWAJ!



## IX Światowy Zlot 2017 “Szlak Przyszłości” We wspomnieniach harcerek ze Szczepu Rzeka

### Obóz Rozdroże

IX Zlot „Szlakiem Przyszłości” zaczął się dla mnie ewakuacją z autokaru, zaraz po przyjeździe na teren Camp Tamaracouta. Okazało się, że coś się zapaliło w tylnym kole i zaczęło strasznie dymić. Na szczęście nie było to nic groźnego. Wypakowałyśmy swoje bagaże i czekałyśmy na dalsze instrukcje. Po otrzymaniu identyfikatorów ruszyłyśmy na nasz teren.



Mój obóz nazywał się „Rozdroże” i brały w nim udział harcerki ze szczepów: Rzeka, Szarotki, Zorza oraz Kujawy. Zjadłyśmy lunch i zabrałyśmy się za rozstawianie namiotów. Najbliższe dni zajęło nam zagospodarowanie terenu: namioty, prycze, kuchnia, jadalnia, suszarki, kapliczka, brama, godło i tablica rozkazów. Zadania zostały rozdzielone między wszystkie zastępy.

Podczas Zlotu zajęcia trwały przez całe dni, np. stacje tematyczne, na które chodziłyśmy zastępami. Stacje miały różne tematy, m. in.: Kanada 150, pionierka, terenoznawstwo, śpiew, pierwsza pomoc, gotowanie na ognisku. Były też gry w których brała udział cała wyprawa harcerek, np. Powstanie Warszawskie. Inne zajęcia to: pływanie, pływanie na kajakach, canoes, ogniska w zastępach czy też między obozami,



rozgrywki sportowe: dwa ognie, ultimate frisbee, piłka nożna i siatkówka. Odbył się też konkurs „Harcerstwo ma Talent”, na który wspólnie z obozem harcerzy z Wielkiej Brytanii, przygotowaliśmy piosenkę. Oprócz tego były dwie wycieczki autokarowe: do Ottawy i Montrealu.

Mnie osobiście bardzo podobała się wycieczka do Ottawy. Musiałymy wstać o 5:30 rano i być gotowe w mundurach już o 5:50. aby stawić się na placu oczekując na autobus. Oczekiwanie okazało się dość długie, bo autobus dojechał dopiero po półtorej godzinie.

Razem z nami w autobusie jechali harcerze z Wielkiej Brytanii. Zwiedzanie Ottawy zaczęłyśmy od Muzeum Historii, potem Muzeum Wojny, a następnie zawieziono nas pod budynek Parlamentu. Tam mieliśmy wolny czas, mogliśmy pochodzić i kupić sobie pamiątki. Ja byłam z moim zastępem oraz z zastępem z Windsor. Chodziłyśmy w kółko w poszukiwaniu Tim Hortons.

W końcu jednak udało nam się go znaleźć, ale kolejka była bardzo długa. Następnie wszyscy spotkaliśmy się w umówionym miejscu, skąd miały zabrać nas autobusy. Jednak i teraz autobusy były bardzo spóźnione z powodu „korków” w mieście.

Była to bowiem akurat godzina szczytu. Przejechaliśmy wszyscy do parku, gdzie zjedliśmy hamburgery z frytkami, i mieliśmy wspólne ognisko. Na teren Zlotu wróciliśmy bardzo późno. Był to bardzo męczący, ale bardzo ciekawy dzień.

Na ostatnią noc wszyscy poskładali już swoje namioty. Przygotowałyśmy sobie miejsce do spania zabezpieczone tarpami,



aby ewentualnie w nocy nie zmoknąć, gdyż przewidziany był deszcz.. Po wspólnym ognisku i obrzędzie na zakończenie Zlotu wróciłyśmy na teren. Dopiero co zasnęłyśmy, gdy drużny nas zbudziły i powiedziały, żeby zabrać swoje śpiwory i poduszki, bo idziemy spać do baraku. Ledwo zdążyłyśmy się położyć, gdy lunął deszcz. Do baraku przyszły też harcerki z innych obozów. Gdy rano wróciłyśmy, na miejsce, gdzie

miałyśmy spać, zastałyśmy tam jedną wielką kałużę.

Na szczęście nasze bagaże były zabezpieczone i nie zmokły. Wczesnym popołudniem wyjechałyśmy w drogę do domu. Wszyscy byliśmy zmęczeni, ale wracaliśmy ze wspaniałymi wspomnieniami i nowymi znajomościami. Czuwaj!

Sylwia Rasowski, trop  
Szczep Rzeka

## Wspomnienia z Obózu „Bonawista”

Autobusowa podróż na Zlot było dość długa, ale gdy dojechałyśmy do celu humor od razu poprawił mi się. Na miejscu były już inne grupy, a wśród nich wielu przyjaciół, więc serdecznie przywitaliśmy się i cieszyli się z perspektywy wspólnego przeżycia dwóch tygodni w harcerskiej rodzinie.

Teraz trzeba było dopełnić formalności, a więc rejestracja i nałożenie identyfikatorów zlotowych. Udałyśmy się na Zlot Harcerok „Nieprzetarte Ścieżki” i po krótkim spacerze znalazłyśmy się na terenie naszego obozu „Bonawista”



Pierwszy dzień był bardzo pracowity. Zaczęłyśmy stawiać nasze namioty, budowałyśmy prycze oraz bramę. Budowanie pryczy było chyba największą trudnością na Zlocie, bo powinny być tak zbudowane, żeby wytrzymały dwa tygodnie. Nie wyszło nam to za dobrze i w efekcie większość Zlotu spałyśmy na ziemi.

Pierwsze parę dni były trudne. Musiałyśmy przyzwyczać się do obozowego jedzenia, nowych osób oraz braku komfortu jaki mamy na codzień w domu. Miałam szczęście, bo tak w zastępie jak i obozie były same bardzo fajne harcerki, a do tego poznałam harcerki z Australii, które też były na naszym terenie.

Pierwsza wycieczka była do Ottawy. Była bardzo dobrze zaplanowana i co ważne pokazaliśmy stolicę Kanady naszym harcerskim przyjaciołom z innych krajów. Będąc już wcześniej z harcerkami z Kanady w Ottawie, mogłyśmy zaprowadzić inne harcerki np. na pyszny deser.

W drugim tygodniu cały zlot pojechał na wycieczkę do Montrealu. Bardzo mi się podobało, bo nigdy wcześniej tam nie byłam. Montreal jest pięknym miastem i bardzo chciałabym jeszcze kiedyś pojechać tam na trochę dłużej.

Podczas Zlotu poznałam bardzo interesujących ludzi, oraz zawarłam wiele nowych przyjaźni z młodzieżą harcerską z innych krajów. Najbardziej polubiłam harcerzy z Wielkiej Brytanii oraz harcerki z Australii. Bardzo mi się podobało na Zlocie i już nie mogę się doczekać następnego Zlotu, na którym będę już wędrowniczką.

Czuwaj!

Dominika Kowalewska, trop,  
Szczep Rzeka

## Moje Wspomnienia

Na obozie „Bonawista” były harcerki z Hufca Ogniw, Szczepu Szarotki, z Australii oraz ze



szczepu Rzeka, do którego należę. Razem z Dominiką, Weroniką i moją siostrą Zuzią (Szczep Rzeka) oraz Tosią, Amandą z Hufca Ogniw, tworzyłyśmy zastęp o nazwie „Błękit”. Bardzo polubiłam zastęp harcerek z Australii.

Jednym z bardzo mile wspomnianych wydarzeń była wycieczka całego Zlotu do stolicy naszego kraju Ottawy. Tam podzieliłyśmy się na grupy według własnego wyboru. Zwiedzałyśmy muzea, byłyśmy przed Parlamentem oraz przyglądałyśmy się odbywającemu się właśnie festiwalowi.

Na tej wycieczce poznałam harcerki i harcerzy z Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjednoczonych, dokonaliśmy nawet wymiany znaczków. Większość czasu spędziłam z ulubionymi przeze mnie harcerkami z Australii, które po raz pierwszy próbowały „Beavertails” oraz smakołyki z Tim Hortons.

Wieczorem po obiedzie było dużo wolnego czasu, co pozwoliło nam nawiązać nowe znajomości. Poznałyśmy harcerzy z Chicago i właśnie z ich obozem miałyśmy przygotować pokaz na konkurs „Harcerstwo ma Talent”. Na koniec tej wycieczki mieliśmy wspólne ognisko. Harcerze z Chicago pokazali wtedy jak dobrze potrafią się bawić.

Dużo czasu na Zlocie wypełniały różne zajęcia jak tematyczne stacje i gry, rozgrywki sportowe, pływanie i ogniska. Ja należałam do drużyny „Ultimate Frisbee”.

Bardzo podobało mi się ognisko u harcerzy z Jersey. Aktywnie bawiliśmy się w grze na poznanie. Nie zapomnę też wspaniałego (słodkiego) poczęstunku: „deep fried” banany, brownie i kompot.



W mojej pamięci chyba na długo pozostanie ognisko, gdy tym razem naszymi gośćmi byli właśnie harcerze z Jersey. Tego dnia padał deszcz i ktoś zabrał drabinę z bramy, aby naprawić tarpy. Ja poszłam otworzyć bramę, poślizgnęłam się i na oczach harcerzy wywróciłam się. Jedni się śmiali, inni pytali czy potrzebuję pomocy. Na szczęście nic mi się nie stało, ale jest mi wstyd, że się tak ośmieszyłam. Podsumowując, twierdzę że Zlot był wspaniałym przeżyciem, a wspomnienia pozostaną mi na zawsze.

Czuwaj! Joasia Radecki, trop Szczep Rzeka

## Co Najlepszego ze Zlotu Zapamiętałam

Bardzo się cieszę, że pojechałam na IX Zlot „Szlakiem Przyszłości”. Poznałam tam wiele nowych przyjaciół, spotkały mnie wspaniałe przygody oraz miałyśmy bardzo ciekawe zajęcia. Ja także należałam do obozu „Bonawista”, tak jak Joasia czy Dominika.

Jednym ze wspomnień, jakie pozostanie ze mną do końca życia, to pierwszy dzień Zlotu. Razem z harcerkami z Montrealu siedziałam na miejscu wyznaczonym na nasze ogniska, kiedy przyszła grupa harcerek ze wspaniałym australijskim akcentem. Wstałam, przedstawiłam się i od razu zaprzyjaźniłyśmy się.

Kolejnym wspomnieniem jest wycieczka do Ottawy, gdzie wspólnie z harcerkami z Australii i harcerzami z Wielkiej Brytanii, poszliśmy do Tim Hortons. Ja kupiłam na poczęstunek timbits, a jeden z druhów kupił „Beavertail”, który prawie wszystkim smakował.



W drugim tygodniu wycieczka, tym razem do Montrealu. Byłam w zastępie z dwoma harcerzami z Wielkiej Brytanii, z jednym harcerzem z Irlandii, z dwiema harcerkami ze Stanów Zjednoczonych oraz Dominiką z mojego zastępu.

Naszym zadaniem było odnalezienie stacji i wykonanie poleceń zadanych na punkty. Całym zastępem poszliśmy na lunch, a potem do Starbucks. Jedna z harcerek oblała wodą harcerza z Wielkiej Brytanii i wszyscy się z tego śmiali, tylko nie on.

Na koniec dnia było wspólne ognisko w parku, podczas którego ogłoszono zwycięski zastęp. Zlot ten pozostanie na zawsze w mojej pamięci i nowe przygody, doświadczenia czy też porażki, które mi się przydarzyły podczas tych wspaniałych 2 tygodni.

Czuwaj,

Zuzanna Radecki, trop.  
Szczep Rzeka

## BIWAKI NA KASZUBACH

Artykuły dotyczące biwaków Dziełczynienia na Ontaryjskich Kaszubach w roku 2017 zamieszczamy poniżej

### Kronika Biwaku „Odwaga”

Nadeszła słynna kolorowa kanadyjska jesień. Hufiec Pieniny i Szczep Wodny Bałtyk zorganizowały w dniach 6 - 9 października biwak wędrowny na Kaszubach. W biwaku brało udział 14 osób: 12 wędrowników i 2 członków komendy. Komendantem biwaku był dh Michał Żabiński, a oboźnym dh Łukasz Jach.

Celem biwaku było rozbudowanie tożsamości patroli, praca nad sprawnością „Piechur,” i pomoc społeczna na terenie Kaszub.

Wędrownicy ze Szczepu Bałtyk dojechali na teren już w piątek wieczór i rozstawili namioty na terenie Dunajca.

Wędrownicy z Hufca Pieniny z powodu opóźnienia autobusu, dojechali dopiero w sobotę o 3-ej nad ranem, co opóźniło pobudkę następnego dnia i zmusiło do zmiany programu.

W sobotę rano po śniadaniu, przygotowanym jeszcze przed biwakiem przez druha Łukasza, wyruszyliśmy na całodzienną wycieczkę. Zatrzymaliśmy się przy kaplicy, gdzie ćwiczyliśmy śpiew i piosenki biwaku.



Potem pomaszzerowaliśmy na Public Beach, a później do Kuiack Lake, gdzie pomagaliśmy rodzinie Kiciak z Kitchener-Waterloo złożyć sprzęt wodny na okres zimowy. I tu właśnie zaskoczył nas wszystkich druha Łukasz, który bez namysłu wskoczył do naprawdę zimnej wody. Co za odwaga!

W podziękowaniu za pomoc, rodzina państwa Kiciak przygotowała nam przepyszny posiłek składający się z kiełbasek, sałatki, i świeżych pączków prosto z piekarni.



Po posiłku zdecydowaliśmy się zrezygnować z planowanego przemarszu wzdłuż Opeongo Trail, aby pójść na Zachód, gdzie znajdowały się stare budynki pierwszych mieszkańców Kaszub.

Trasa była ciekawa, zabytki wspaniałe, jednak droga niesamowicie męcząca. Po kilku godzinach nie mogliśmy już dalej maszerować i komenda biwaku Szczepu Dunajec musiała po nas przyjechać, aby przywieźć nas z powrotem na teren. Po powrocie wędrownicy przygotowali posiłki w patrolach oraz ognisko, którym zakończyliśmy dzień.

W niedzielę po śniadaniu, wędrownicy spakowali swoje plecaki i pomaszerowali do kościoła. Po powrocie ze Mszy św., zdjęliśmy mundury i poszliśmy, zabierając sprzęt, na teren stacji Karpaty. Po rozstawieniu namiotów na drugi podobóz pomaszerowaliśmy do kolejnego mieszkańca Kaszub, dawnego członka Szczepu Bałtyk. Grzegorza, który potrzebował pomocy z wyciągnięciem mebli i materaców z piwnicy. W podziękowaniu za pomoc Grzegorz przygotował nam pyszny posiłek z polskich kiełbasek. Pod wieczór powróciliśmy na teren i po nałożeniu mundurów, poszliśmy na wspólną kolację z okazji Święta Dziękczynienia z wędrowniczkami, harcerzami, i harcerkami. Jedzenie przygotowane przez harcerki było doskonałe, a atmosfera miła.

Po kolacji wędrownicy i wędrowniczki zasiedli razem przy ognisku, po którym zagrali w nocną grę. Dzień zakończyliśmy przepysznym deserem przygotowanym przez harcerki, składającym się z lodów, granola, i jabłek upieczonych z cukrem i cynamonem.

W poniedziałek rano jeszcze przed kolejną ulewą, udało nam się spakować namioty, ale śniadanie zjedliśmy już w jadalni. Mieliśmy wstać wcześniej i wyruszyć na Trzy Krzyże by zobaczyć wschód słońca, ale z powodu chmur i deszczu zrezygnowaliśmy z tego planu. Po śniadaniu Komenda przeprowadziła obrzęd i oficjalnie zakończyliśmy biwak.

Część Wędrowników ze Szczepu Bałtyk wróciła z powrotem na teren Bałtyku by pomóc przy zwijaniu sprzętu, a inni wędrownicy zostali z druhem Łukaszem pomagając na stacji Karpaty.

Ogólnie biwak przyniósł nam wiele radości jak i umocnił naszego ducha harcerskiego.

Dużo nie wędrowaliśmy, ale w zamian, nasi wędrownicy pomagając mieszkańcom Kaszub, mieli okazję podziękować im za stałe wsparcie w naszej pracy harcerskiej.

Czuwaj,

Michał Zabiński, phm  
Komendant Biwaku „Odwaga”



## Biwak „Tenochtitlan”

Thanksgiving Weekend 6-9 października Szczep Bałtyk spędził na biwaku na swoim terenie na Kaszubach.

Z Toronto wyjechaliśmy autobusem, a na miejsce dojechaliśmy dość późno, bo około godziny 11-tej w nocy. Szybko więc zabraliśmy się do rozłożenia bagaży w namiotach, rozmieszczonych już na terenie młodszego podoboju.



Przed ciszą nocną odbył się obrzęd otwarcia biwaku, przeprowadzony przez komendanta biwaku dha Jakuba Staniszewskiego. Harcerze dowiedzieli się, że tematyka biwaku nawiązuje do Azteków, a punktacja będzie „notowana” przy użyciu nasion kukurydzy.

W sobotę rano po gimnastyce i modlitwie, na porannym apelu nastąpiło oficjalne otwarcie biwaku. Wreszcie wszyscy pospiesznie udali się na śniadanie. Deszczowa pogoda spowodowała zmianę w programie. Zamiast budowy totemów, harcerze rozpoczęli prace nad sprawnościami.

I tak najmłodszy zastęp pod nadzorem komendanta mieli zdobyć sprawność kronikarza, najstarsi sprawność lucznika, a pozostali pod opieką oboźnego sprawność werblisty.

Praca nad sprawnościami miała zachęcić harcerzy do indywidualnej pracy nad postawionymi zadaniami, co było też celem biwaku. Wreszcie harcerze przystąpili do przełożonego w czasie zadania zbudowania totemów związanych z tematem biwaku.

Obiad poprzedziła nawiązująca do tematyki biwaku gra prowadzona przez oboźnego oraz około pół godziny indywidualnej pracy nad sprawnościami. Po obiedzie zajęcia odbywały się w dwóch grupach.

Najstarszy zastęp, pod opieką dha Mateusza Cwalińskiego, udał się na żeglarską wyprawę na jeziorze Wadsworth, aby popływać na nowym katamaranie.

Pozostali harcerze udali się na pieszą wędrówkę do Gun Lake i na Trzy Krzyże. Na terenie „peninsula” był czas na odpoczynek i podziwianie jesiennego krajobrazu jeziora.



Oczywiście nie zabrakło wspólnego śpiewu, a kronikarze zajęli się opisaniem dotychczasowego



przebiegu wyprawy. Teraz czekał nas drugi etap wędrówki, wejście na malowniczą górę Trzech Krzyży, gdzie spędziliśmy trochę czasu, aby następnie zejść na nasz teren. Przed kolacją znów był czas indywidualnej pracy nad sprawnościami.

Na zakończenie dziennych zajęć rozegraliśmy kilka różnych gier, a następnie odbyło się ognisko z pokazami, okrzykami i śpiewem. Po tak wypełnionym zajęciami dniu, oboźny przeprowadził harcerzy do namiotów na nocny odpoczynek.

W niedzielę rano po śniadaniu, obóz przećwiczył musztrę. Werbliści i harcerze wybrani do pocztu sztandarowego przygotowali się do wymarszu na Mszę św., która rozpoczęła się o godzinie 10-tej w Kaplicy pod Sosnami.

Po powrocie na teren odbył się poranny apel, który został przesunięty w czasie ze względu na udział we Mszy św.

Teraz nastąpił czas (45 minut) pracy nad sprawnościami. Łucznicy ćwiczyli strzelanie do tarczy, kronikarze spisywali wydarzenia z niedzieli, a werbliści grali zespołowo. Obiad skończył się o godzinie 1:30 i na nasz teren przyszły harcerki ze Szczepu Rzeka, na zaplanowane zajęcia.

Były to wspólne gry. Pierwsza gra „Scavenger hunt” polegała na odnajdywaniu w terenie rzeczy, które zostały wyszczególnione na kartkach. Każda drużyna otrzymała własną kartkę. Gra zakończyła się „remisem”, bowiem obie drużyny (harcerki i harcerze) wypełnili swoje zadania mniej więcej w takim samym czasie.



Do następnej gry przystąpiły również dwie drużyny. Jedna z nich dostała nadmuchane balony, które należało przywiązać do kostek u nóg. Zadaniem drugiej drużyny było takie nadeptanie na balony, aby pękły i w ten sposób eliminowało się harcerki i harcerzy z drużyny balonowej. Gra trwała trzy rundy do wyczerpania zapasu balonów. Na zakończenie wspólnych gier harcerki i harcerze dostali słodki poczęstunek i ciepłą herbatę. Dziękując, za wspólnie spędzony czas harcerki opuściły teren Bałtyku, a harcerze przystąpili do kontynuowania zajęć sprawnościowych.

Teraz nadszedł czas na włożenie mundurów i wymarsz na teren Bucze, na wspólną kolację z okazji Święta Dziękczynienia. Kolacja była rzeczywiście świąteczna, a przygotowały ją kucharki ze Stanicy z pomocą naszego kucharza. Po głównej części kolacji wszyscy czuliśmy się bardzo najedzeni, ale znalazło się jeszcze miejsce na deser!



Dzień zakończył się wspólnym dużym ogniskiem wszystkich obozów przebywających aktualnie na Kaszubach, z wyjątkiem wędrowników.

Poniedziałek to ostatni dzień naszego bardzo udanego biwaku. Już rano trzeba było spakować osobiste rzeczy, złożyć namioty, aby przystąpić do ostatniego etapu pracy nad sprawnościami.

Na końcowym apelu została ogłoszona punktacja. Zwycięstwo odniósł zastęp Colhuacan i harcerze z tego zastępu otrzymali nagrody. Opis obrzędu końcowego, połączonego ze spaleniem nasion kukurydzy używanych do punktacji, zamknął kronikę naszego obozu. Wczesnym popołudniem, po uprzątnięciu terenu, autobusem wyjechaliśmy w drogę powrotną. Pozostaną nam miłe wspomnienia i umocnione przyjaźnie.

Jakub Staniszewski, HO  
Komendant Biwaku „Tenochtitlan”

## Biwak “Misterium Przyjaźni”

W weekend Święta Dziękczynienia, w piątek, 6 października 2017r. na biwak przyjechało 9 harcerek ze szczebu Rzeka.

Tematem biwaku było rozszyfrowanie zagadki, ale także bliższe poznanie innych harcerek. Jeszcze tego wieczoru wybrałyśmy swoje zastępy oraz zastępowe i zastępami wybrałyśmy sobie pokoje, gdyż spałyśmy w Stodole.

Było już bardzo późno, więc po rozpakowaniu rzeczy, poszłyśmy spać.



W sobotę, po pobudce o 7:30, rutynowych czynnościach, śniadaniu i apelu przystąpiłyśmy do zajęć. Postanowiłyśmy nauczyć się piosenki, „Alfabet Morse’a”, którą śpiewali wszyscy na tegorocznym Światowym Zlocie ZHP „Szlak Przyszłości”. Wybrałyśmy się na teren „Wadowice”, gdzie wspólnie z harcerkami ze szczepu Zarzewie brałyśmy udział w grach detektywistycznych, ruchowych oraz na znajomość kodu Morse’a.

Szybko upłynął nam ten czas i trzeba było wrócić do „Stodoły” na lunch. Po południu zaplanowany został bieg, do którego przygotowywałyśmy się. Każdy zastęp miał wyznaczoną własną trasę ze stacjami. Na każdej stacji należało wykonać zleczone zadanie i pobrać instrukcję na dalszy bieg.

Niektóre z wyznaczonych stacji to Katedra pod Sosnami, Wadsworth Lake, Plac Millenium i „Stodoła!” Cały bieg zajął nam około 3 godziny, po czym bardzo głodne, wróciłyśmy na kolację. Kontynuując wspólne zajęcia z innymi szczepami najpierw ze szczepem Podhale, świetnie bawiliśmy się na kominku w „Stodole”, a na koniec znowu na terenie „Wadowic” przeprowadzone zostały nocne gry dla nas ze szczepami Podhale i Szarotki.



W niedzielę, o godz. 6:00 rano drużna Kamila, nasza obożna, obudziła harcerki, które mają już krzyż, aby przygotowały przyrzeczenie dla dwóch nowych harcerek, (Martyna i ja, miałyśmy otrzymać krzyż.) O 7:00 rano drużna Kamila obudziła więc Martynę i mnie. Miałyśmy założyć mundury i zejść na dół. Na dole czekały na nas pozostałe harcerki trzymające świece i każda z nich powiedziała jakiś punkt prawa harcerskiego. Drużna Basia Mahut czekała już ze sztandarem Rzeki, aby przyjąć nasze przyrzeczenie. Obydwie byłyśmy bardzo zaskoczone, ale bardzo się ucieszyłyśmy, że ten moment nadszedł i dla nas. Po całej ceremonii, poszłyśmy na śniadanie, a potem na Mszę św. w Katedrze pod Sosnami. Podczas Mszy św. ja razem z Martyną stałyśmy po raz pierwszy w pocie sztandarowym.

Po lunchu były wspólne gry i zabawy na terenie Bałtyku. Naszym zadaniem było wynieść jak najszybciej wyznaczone rzeczy z terenu Bałtyku. Byliśmy podzieleni na mieszane zastępy, aby było sprawiedliwie. Inną grą było przedziurawienie balona przywiązanego do nogi innej osoby. Niektórym balony pękały same, nawet gdy oni nie ruszali się. Co to były za balony!

Na koniec zajęć poczęstowano nas sokiem i ciasteczkami. Podczas poczęstunku, obożny druż Kuba, przedstawił każdego harcerza, a drużna Ewa powiedziała coś o każdej z harcerek. Pomogło nam to lepiej się poznać. Wróciłyśmy do Stodoły, aby przygotować dekoracje na wspólny obiad dziękczynienia. Sprzątałyśmy, rozstawiałyśmy krzesła, ławki, nakryłyśmy stoły, aby wszystko było gotowe. Na obiad przyszli harcerze ze szczepu Podhale oraz rodzice z KPH Podhale i Rzeka. Indyk był naprawdę pyszny. Później udałyśmy się ponownie na teren Bałtyku na wspólne ognisko ze wszystkimi szczepami, które były podczas weekendu na Kaszubach, a były to: Szarotki, Zarzewie, Wisła, Kaszuby, Bałtyk i Podhale.



Ostatniego dnia, w poniedziałek, wstałyśmy o 7:30 i przed śniadaniem, drużny Kamila, Vicky i Natalia urządziły nam pokaz pt. „Tajemnica zabójstwa”. Stąd wynikło dla nas zadanie: rozwiązanie zagadki „Kto kogo zabił?”

„Parna Patrycja” i „Banalna Beata”, a może „Samotny Staszek”. Wskazówek pomocnych dla rozwiązania zagadki musiałyśmy szukać po całej „Stodole”.

Czy to była rzeczywiście „Dokuczliwa Danusia”, a może „Leniwy Lenard” czy też może „Zabawny Zygmunt”. Była też

Po odgadnięciu zagadki poszłyśmy na śniadanie, a potem w mundurach na apel. Przed wyjazdem sprzątałyśmy „Stodolę” i spakowałyśmy swoje rzeczy. Koniecznie trzeba było zrobić kilka pamiątkowych zdjęć, zjeść ostatni posiłek i czekać na rodziców z którymi rozjedziemy się do domów. Biwak był bardzo udany.

Julia Mroczkowski, och  
Szczep Rzeka

## Biwak Arka

Wędrowniczki ze Szczepu Szarotki weekend w dniach 6-9 października 2017 r. spędziły na swoim biwaku, na który wyruszyły ze stancji Bucze na Ontaryjskie Kaszuby. Po pierwszej nocy, w sobotę rano nastąpił obrzęd rozpoczęcia biwaku, przeprowadzony przez drużny, komendantkę Michasię Woźnowską, obożną Elę Zięba, oraz instruktorkę przy biwaku szczepową Gosię Nakoneczną. Podana została nazwa biwaku: „ARKA”.

Początkowo myślałyśmy, że temat biwaku nawiązuje do Arki Noego, skoro obrzęd był nad jeziorem. Wy tłumaczono nam jednak, że każda literka w nazwie ARKA oznacza jakąś część naszej wędrowniczej podróży podczas biwaku. W piątek hasłem dnia była ‘Ambitność’, ponieważ ambitnie zdecydowałyśmy się przyjechać i uczestniczyć w naszym pierwszym biwaku wędrowniczym.

Sobota była dniem ‘Refleksji’. Po śniadaniu zaplanowałyśmy trasę naszej wycieczki w patrolach.



Nasz patrol wybrał trasę do znanych miejsc na Kaszubach, Public Beach, Kaplicy pod Sosnami i do „Stodoły”.

Na każdej stacji miałyśmy chwilę odpoczynku oraz czas na zapisanie swoich refleksji na różne, podane tematy np. cele biwaków, cele w życiu do których dążymy, o rzeczach które nas przerażają oraz o tym z czego jesteśmy dumne. Każda z nas dostała także jakiś cytat. Miałyśmy zatem podać pomysł zastosowania go w życiu dla siebie i dla innych, tak aby im w ten sposób pomóc.

Podczas obiadu, nasze drużyny wręczyły nam małe torebki podpisane naszymi imionami. Każda z nas miała napisać coś pozytywnego o innej wędrowniczce i włożyć tą karteczkę do jej torebki. Po obiedzie spakowałyśmy się na biwak i wyruszyłyśmy ścieżką w las pod górę do ‘Wysokiego Kamienia’ koło Gun Lake. Kiedy dotarłyśmy na miejsce, ustawiliśmy namioty i rozpaliliśmy ognisko. Przy ognisku przeplatałyśmy śpiew i dyskusje oraz opowiadania, piecząc nad ogniem kiełbaski i pizzę. Po czasie bardzo mile spędzonym przy ognisku, poszłyśmy spać do naszych małych namiotów.

O 6-tej rano w niedzielę, pomimo że padał deszcz, szybko złożyłyśmy namioty i udałyśmy się na Stację Bucze, aby zdążyć tam jeszcze zjeść śniadanie przed wymaszerowaniem na Mszę świętą do Kaplicy pod Sosnami. Po Mszy św. wróciłyśmy na stację, aby rozpocząć nasz temat dnia, „K” to jest ‘Kreatywność’.

Oczywiście każda z nas jest kreatywna w innej dziedzinie i z myślą o realizacji programu ostatecznie dzisiaj popłynęłyśmy canoes na stary teren Zarzewie. Tam każda z nas malowała jakiś krajobraz kaszubski, który najbardziej się jej spodobał.

Wróciłyśmy po kilku godzinach na Stację Bucze, aby pomóc przygotować jadalnię i potrawy na uroczystą kolację.



W pełnych mundurach przywitałyśmy harcerki ze szczepu Zarzewie, i harcerzy ze szczepu Bałtyk, naszych gości przybyłych na wspólną kolację. Wesoły nastrój zapanował w jadalni podczas pokazu, gdy jedna z naszych wędrowniczek przebrana za indyka wybiegła z kuchni, a kucharze ze szczepu Bałtyk ruszyli w pościgu za nią.

Po modlitwie wędrowniczki podały wyśmienitą kolację składającą się z indyka, ziemniaków i sałaty, oraz deseru: lodów i tradycyjnego „pie” z dyni. Nie mogło też obyć się bez wspólnego ogniska do którego i my dołączyłyśmy.

Wędrowniczki były odpowiedzialne za przygotowanie po ognisku obrzędu złożenia przysięgi przez harcerki. Odbyło się to w nocy, przy bardzo chłodnej aurze, ale to nie przeszkodziło ani obrzędowi, ani towarzyszącej temu radości z powitania w naszym gronie nowych harcerek.

Po dniu pełnym przeżyć, zmęczone udałyśmy się na nocny wypoczynek, natychmiast zasypiając. W poniedziałek rano, ostatnim dniu biwaku, po apelu, podjęłyśmy pracę nad tematem dnia „Akcja”. Razem z drużynową układałyśmy roczny plan pracy wędrowniczek.

Teraz zrozumiłyśmy sens nazwy naszego biwaku „ARKA”. Zawiera ona w sobie zakodowany kierunek naszej pracy w ciągu roku harcerskiego w celu zdobywania płomieni wędrowniczych. Na pamiątkę biwaku otrzymałyśmy 4 kwiatki. Nazwa każdego z nich rozpoczynała się na jedną z liter hasła naszego biwaku. Kwiaty te będą nas prowadzić w naszej wędrowniczej podróży dla osiągnięcia założonego celu.

Na zakończenie biwaku, dołączyłyśmy do biwaku harcerek, gdzie nasza szczerpowa dokonała obrzędu przekazania nam sznurów funkcyjnych na bieżący rok pracy harcerskiej.

Ja otrzymałam zielony sznur przyboicznej, aby pełnić moją funkcję przy drużynie młodszych harcerek ‘Krynica’. Dziękuję wszystkim druhom za wspaniałe przeżycia na naszym pierwszym biwaku wędrowniczym!

Monika Mahut, pion  
Szczep Szarotki



## Poszukiwanie Szarotki

To właśnie było naszym zadaniem w czasie czterodniowego biwaku na Kaszubach w Weekend Dzięczynienia 2017r. Równocześnie rozpoczęłyśmy obchody 50-cio lecia naszej jednostki: Szczepu Szarotki, która przypada w roku 2018.

Miałyśmy rozwiązać problem: kto ukradł Szarotkę? Nawiązując do starożytnej legendy o szukaniu odpowiedzi na zadaną zagadkę, biwak został nazwany „Nić Ariadny”.

Podjęłyśmy więc „śledztwo” korzystając z różnych wskazówek i techniki harcerskiej, składałyśmy wielkie puzzle. W ramach pionierki zbudowałyśmy nawet „więzienie”, aby ewentualnie zatrzymać tam podejrzanych o kradzież Szarotki. „Więzienie”- pozostało jednak puste, bo nie zatrzymałyśmy nikogo.





Na biwaku zapoznaliśmy się też z historią naszego Szczepu a sprawdzianem naszych wiadomości był bieg na stopnie harcerskie.



W niedzielę rano uczestniczyliśmy w ostatniej w tym sezonie Mszy świętej w Kaplicy pod Sosnami.

Wieczorem szczepy Zarzewie, Bałtyk i my-Szarotki, przyszyły na stanicę Bucze na uroczystą kolację z okazji Święta Dziękczynienia. Zapach tradycyjnej na tą okazję potrawy – pieczonego indyka – roznosił się wokół. Uzupełnieniem były różne sałatki, a na deser dyniowy „pie” i lody waniliowe. Na koniec dnia wszystkie szczepy biwakujące

aktualnie na Kaszubach spotkały się na terenie szczepu Bałtyk na wspólnym ognisku.

W gronie naszego Szczepu, na zakończenie biwaku odbył się obrzęd przyrzeczenia dla najmłodszych harcerek, a starsze z nas otrzymały swoje nowe stopnie.

Wreszcie podsumowując biwak odkryliśmy, że nikt nie mógł ukraść poszukiwanej Szarotki, bo to przecież my jesteśmy Szarotkami. My jesteśmy przyszłością szczepu Szarotki, szlakiem prowadzącym w następne 50-cio lecie!

Biwak wzbogacił naszą wiedzę harcerską, wniósł wiele radosnych przeżyć i dodał motywacji do dalszej pracy. Czuwaj!

Oliwia Opszanski, pion  
Szczep Szarotki

## Biwak Szczyt



Taką nazwę nosił biwak, zorganizowany na Kaszubach przez Referat Wędrowniczek Chorągwi Harcerek w Kanadzie w okresie 7-9 października, 2017r. czyli w „Thanksgiving Weekend.” Wędrowniczki dojechały na miejsce niemal o północy w piątek.

W sobotę rano, po śniadaniu, spakowałyśmy niezbędne do obozowania rzeczy i wyruszyłyśmy na wędrowkę wzdłuż Opeongo Trail. Pogoda nie sprzyjała nam, gdyż było dość chłodno i deszczowo, ale to nie mogło powstrzymać nas od dotarcia do celu do Gun Lake., gdzie kończyła się 15-kilometrowa trasa.

Wędrowniczki biorące udział w biwaku różniły się wiekiem i doświadczeniem. Przystępując do prac nad rozbiciem namiotów czy gotowania, które wymagało obsługi palników, oraz użycia filtrów, starsze wędrowniczki służyły pomocą naszym młodszym, niedoświadczonym jeszcze koleżankom. Był to świetny przykład współpracy.

Na koniec tego dnia rozpaliliśmy ognisko, przy którym mimo zmęczenia bawiłyśmy się wesoło przy śpiewie harcerskich piosenek.

Nocą zaskoczył nas huragan, który dość mocno nas przestraszył, ale na szczęście wszystko skończyło się tylko na strachu. Całą grupą spotkałyśmy się na niedzielnym śniadaniu i poszłyśmy do Kaplicy pod Sosnami na wspólną harcerską Mszę św. Na drugi dzień biwaku zaplanowana została wędrowka do Tom's Lookout, krótsza niż ta sobotnia..



Wyruszyłyśmy tym razem na 10-cio kilometrową trasę zaraz po Mszy św. Doszłyśmy więc na jedno z najwyższych wzniesień Kaszub podziwiając stąd panoramę doliny Madawaska.

Na Stanicę Karpaty wróciłyśmy na wspólny, smaczny obiad przygotowany z okazji Dnia Dziękczynienia.

Teraz czekało nas jeszcze rozbicie namiotów, wspólne ognisko z wędrownikami z Hufca Karpaty i wreszcie oczekiwany nocny odpoczynek.

Poniedziałkowy poranek minął pod znakiem przygotowania do zakończenia biwaku i powrotu do domów. Same przygotowałyśmy śniadanie na Wadowicach, więc tam zjadłyśmy je i z zapasem nowych sił wróciłyśmy na Karpaty aby spakować swoje plecaki, złożyć namioty i wyruszyć autobusem w drogę powrotną.

Biwak ubogacił nas o nowe niezapomniane przyjaźnie, bagaż miłych wspomnień i świetne humory.

Mayra Świader, sam





# Z TERENU

## Program Kominka Zuchowego „Kosmos”

4 - 03 - 2018

1. *Przywitanie (Konrad Dabrowski)*
2. *Piosenka zuchów: ‘Stańmy w Koło’ (Konrad Dabrowski i Tomek Mularski)*
3. *Modlitwa zuchów: ‘Ojcie Niebieski’ (Tomek Mularski i George Cierpich)*
4. *Okrzyk zuchów: ‘Zuchy - Czuj!’ (Tomek Mularski)*
5. *Parada totemów: Dzisiaj Parade Zuchy Maja (Konrad Dabrowski i George Cierpich)*
6. *Piosenka ‘Zuch Jestem Mały’ (Jakub Staniszewski i George Cierpich)*
7. *Piosenka ‘Babaloo’ (Mateusz Ruta)*
8. *Piosenka/Okrzyk – Morskie Orły*
9. *Pląs ‘Żabka’ (Ela Zieba, Paweł Wiench, Karolina Jach)*
10. *Piosenka/Okrzyk - Szczep Wieliczka (Sarenki + Delfinki)*
11. *Pląs ‘Flea’ (Jakub Staniszewski, Jacob Kielb, Mateusz Ruta)*
12. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Stołeme (Oakville)*
13. *Pląs ‘Muzykant’ (Anna Starczyk, Paweł Wiench, Philip Lesiak)*
14. *Piosenka/Okrzyk – Szczep Zorza (Słoneczna)*
15. *Pląs ‘Przygotował zuch dwie ręce’ (Greg Pona, Carolina Jutryk, Kasia Gartska)*
16. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Morskie Lwy*
17. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Krakowianki/Lesne Zuchy*
18. *Pląs ‘Na Wysokim Buku’ (Mateusz Ruta, Julia Woznowska, Michał Ciesła)*
19. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Husarze\*\**
20. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Słoneczne Promyki/Dzielni Rycerze*
21. *Pląs Praczek – (Veronica Siuda, Victoria Opoka, Ola Wodź, Emilia Semeniuk)*
22. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Marynarze*
23. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Jaskolki*
24. *Pląs ‘Ja Pod Twoim Oknem’ (Mateusz Ruta i Jakub Staniszewski)*
25. *Piosenka/Okrzyk – Szczep Szarotki (Syrenki, Rusalki)*
26. *Piosenka ‘Na Polanie Domek Stał’ (Karolina Jach, Martina Olszewski, Julia Skrodzka)*
27. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Lotnicy*
28. *Pląs ‘Banany’ (Victoria Derylak, Greg Pona, Jakub Staniszewski)*
29. *Piosenka/Okrzyk – Szczep Zarzewie (Gromada Pszczółki)*
30. *Pląs ‘Wesoły Słoń’ – Każdy wódz i drużynowa*
31. *Piosenka/Okrzyk – Szczep Kaszuby (Gromada Słoneczniki)*
32. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Lesne Duszki*
33. *Pląs ‘Ja nie chcę grzeczną być’ (Paweł Wiench, Adam Wodź, Julia Woznowska, Ela Zieba)*
34. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Orleń/Leśne Ludki*
35. *Pląs ‘Boom Chicka Boom’ (Greg Pona i Mateusz Ruta)*
36. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Harnasie*
37. *Pląs ‘Pingwin’ – (Ola Wodź, Emilia Semeniuk, Jakub Leonczuk, Paweł Migdał)*
38. *Piosenka/Okrzyk - Gromada Juhasy*
39. *Pląs ‘Kalosze’ (Mila Dembowy, Anna Starczyk, Carolina Jutryk, Jacob Kielb)*
40. *Piosenka/Okrzyk – Gromada Gwiazdki*
41. *Piosenka zuchów: ‘Stajmy w Koło’ (Tomek Mularski)*
42. *Okrzyk zuchów: ‘Zuchy - Czuj!’ (Konrad Dąbrowski)*
43. *Wręczenie pamiątkowych wstążeczek drużynowym gromadek/wodzów gromad (wstążeczki przypinamy skrzatom/zuchom do prawego rękawa)*
44. *Poczęstunek*

*Tomek Mularski, pwd  
Namiestnik Zuchów  
Hufiec Karpaty*

*George Cierpich, phm  
Namiestnik Zuchów  
Hufiec Pieniny*

## Wielki Cyrk Skrzatowy

Kominek Skrzatowy odbył się 4-ego marca 2018 r. w Burlington, Ontario. Wszyscy skrzaty,



rodzice, i goście, wchodząc zobaczyli salę udekorowaną jak wielki cyrk ze sceną, balonami i kolorowymi flagami na ścianie.

Przygotowując się do kominka skrzaty pokolorowały swoje tarcze i niecierpliwie czekały na przybycie „dyrektorki” cyrku, aby rozpocząć przedstawienie.

Otworzono wreszcie zasłony, a

wtedy zdziwione zuchy zobaczyły wszystkie zwierzątka i pajace uciekające z cyrku. A więc kto wystąpi teraz na pustej scenie? Zapadła decyzja: oczywiście skrzaty, których zadaniem będzie odszukanie zwierzątek i pajaców. Skrzaty spisały się świetnie, na scenę przyprowadziły wszystkie poszukiwane zwierzątka, scena cyrku znowu zapełniła się. W czasie kominka każda gromada przedstawiła też swój okrzyk lub zaśpiewała piosenkę. Zabawa była fantastyczna!



## Co słyhać u najmłodszych w Szczepie Rzeka?



Skrzaty z gromadek „Rybki” i „Muszelki” pracowały w tym roku, aby rozwinąć swoje czułe serduszka i powiększyć doświadczenia w różnych tematach. Pierwszy guziczek, nad którym pracowały, to był „Słoń”.

Na zbiórkach poznawały różne „ciekawostki” dotyczące słoni, nauczyły się płaś „Wesoły Słoń” a w czasie majsterkowania zrobiły nawet maskę słonia.

W nowym roku pracowały nad guziczkiem „Pajacyk”, aby przygotować się do tegorocznego kominka o tematyce „Cyrk”. Nauczyliśmy się więc piosenki „Pajacyk”, którą potem prezentowały na kominku, no i jak przystało na „cyrkowców” próbowały żonglować piłkami.

Ostatni guziczek, który skrzaty „zdobyli” w tym roku to „Pająk”. Uczuliśmy się wtedy o rodzajach pajaków oraz tego w jaki sposób są one przydatne dla ludzi. W ramach majsterkowania skrzaty robiły model pająka i pajęczyny

Mamy nadzieję, że zbiorki były dla skrzatów interesujące w swej tematyce i dały im możliwość nawiązania nowych przyjaźni.

Czuwaj,  
Joanna Rasowski  
Drużynowa Gromady „Muszelki”



## Oplatek na „WAWELU”



13 stycznia 2018 r. odbył się na „Wawelu” oplatek harcerski zorganizowany przez Szczep Beskidy i Hufiec Pomorze(Edmonton). Tym samym skrzaty, zuchy, harcerki i harcerze oficjalnie zainaugurowali kolejny rok pracy harcerskiej.

Zajęcia na „Wawelu” rozpoczęły się o godzinie 13:00, w czasie których dzieci korzystały z zimowych atrakcji. Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała jeździe na sankach, próbie chodzenia na raketach śnieżnych, grze w śnieżki oraz budowaniu „inukshuk” z brył lodu. Zabawy na śniegu koordynowały drużny Iwona, Anetta i Julia oraz druhowie Franek i Czarek. Do wspólnych harcy chętnie przyłączali się też rodzice. Gorące kakao oraz rozmowy przy ognisku dodatkowo rozgrzewały atmosferę radosnej zabawy.

O godzinie 14:00 na „Wawel” przyjechał O. Mieczysław Burdzy, aby we wspólnej modlitwie podziękować za wszelkie dobro i prosić o dalsze błogosławieństwo na cały kolejny rok działalności harcerskiej.

Po uroczystym apelu O. Mieczysław pobłogosławił opłatki. Jak nakazuje staropolski zwyczaj, zgromadzeni goście, a wśród nich: Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny, druhny Krystyna Dembowska hm. oraz Agata Starczyk hm., obecne rodziny harcerskie oraz cała harcerska brać dzielili się opłatkiem i składali sobie wzajemne życzenia pomyślności w Nowym Roku.

Po życzeniach przyszedł czas na poczęstunek w stylu” potluck”. Obok typowo polskich dań: pierogi, bigos, barszcz czerwony z pasztecikami czy kotlety schabowe,



można też było zasmakować lazanii, kiełbasek, przeróżnych pieczeni oraz rozmaitych sałatek, a na deser nie zabrakło owoców i słodkości.

Tak wiele smakołyków pojawiło się na wspólnym stole dzięki szczodrości wspaniałych rodzin harcerskich.

Wspólny opłatek zakończył się około godziny 16:30. Skrzaty, harcerki i harcerze udali się do domów, natomiast zuchy zostały jeszcze na „Wawelu” na kominek zuchowy, zabawy, wspólne majsterkowanie, ognisko z kiełbaskami i pieczeniem “marshmallows”.



To było właśnie zapowiedziane już wcześniej zuchowe zimowisko. Zuchy miały okazję budować igło z kostek cukru i robić bałwanki ze skarpetek, a nawet przygotować lody domowej roboty.

Zadowolone i uśmiechnięte buzie dzieci to najwspanialszy dar dla Szczepu Beskidy i Hufca Pomorze za ich wkład pracy. Dziękujemy organizatorom, gościom, a przede wszystkim rodzicom za ich pomoc i wsparcie. Do następnego spotkania. Czuwaj!

Ania Ottowicz, Asp  
Szczep Beskidy, Edmonton



## Jesteśmy na Winterlude

O drugiej nad ranem Szczep Kaszuby wreszcie przybył do Ottawy na swój Winterlude Biwak



(9 - 11 lutego 2018). Wędrowniczki przez 2 dni gościły w domu druhny Krysi Rudak, która jest szczepową i drużynową wędrowniczek ze Szczepu Jutrzenka w Ottawie, z którymi spotkałyśmy się już w ramach różnych wspólnych działań. Po długiej nocnej podróży z Oakville do Ottawy, zmęczone szybko położyłyśmy się spać, tym bardziej że czekał nas długi dzień.

Następny dzień, sobotę rozpoczęłyśmy od smacznego śniadania, a potem przygotowałyśmy kanapki na lunch. Wreszcie odbył się apel oficjalnie

rozpoczynający nasz biwak "Olimpiada". Nazwa biwaku nawiązywała do rozpoczynającej się zimowej olimpiady w Korei. Natomiast tematem biwaku było: *"Każdy człowiek ma to na co się odważy"*. Komendantką biwaku była phm. Ania Piotrowska, a instruktorkami przy biwaku: phm. Krysia Rudak i pwd. Kara Morgan.

Na cały sobotni dzień zaplanowano zabawy i gry, oczywiście na śniegu, bo to przecież zimowy biwak. Wyruszyłyśmy więc do parku Gatineau na wyprawę na raketach śnieżnych.

Zabawa była świetna do chwili, gdy spostrzegłyśmy, że nie jesteśmy już na wyznaczonej trasie. I tak błądząc, po czterogodzinnej wędrówce, ciągle na śniegu, dotarłyśmy do głównego budynku (lodge). I powiem wam, że trudno było chodzić tak długo po śniegu, nawet w raketach śnieżnych



Zdecydowałyśmy więc, że potrzebujemy teraz chwilę odpoczynku, po czym pojechałyśmy do kościoła św. Jacka, już na niedzielną Mszę św.

Wróciłyśmy do domu druhny Krysi na kolację i „ognisko” w salonie przy świecach, aby wreszcie udać się na zasłużony nocny wypoczynek.

W niedzielę wstałyśmy wcześniej, aby przed dziennymi zajęciami spakować swoje rzeczy na drogę powrotną. Po śniadaniu wyjechałyśmy do centrum Ottawy, gdzie podziwiałymy lodowe rzeźby, które są tu wystawione w czasie festiwalu Winterlude jak i pięknie wyglądającą w zimowej szacie Ottawę. Teraz kolej na ogólnie znaną i popularną jazdę na łyżwach na zamrożonym kanale Rideau. Na łyżwach spędziłyśmy około 2 godziny.

Nadszedł więc czas na zakończenie biwaku, kiedy to Komenda zasugerowała nam, aby pomyśleć



o tym czego nauczyłyśmy się podczas biwaku i nad czym jeszcze należy popracować dla realizacji hasła „Każdy człowiek ma na co się odważyć”.

Teraz pozostało tylko poukładać nasze rzeczy w samochodach i ruszyć w drogę powrotną do domów. Nie wątpię że biwak był dla nas wielką, ciekawą przygodą.

Michelle Prejs, St. Och  
Szczep Kaszuby

## Biwak „Terre a terre” – Montreal

Na lutowy long weekend (16 – 19 luty 2018), wędrowniczki ze szczepu Rzeka wybrały się do Montrealu. Zbiórkę na dworcu autobusowym miałyśmy o 7:30, na godzinę przed wyjazdem. Już podczas jazdy dostałyśmy pierwsze zadanie patrolu: założyć konto na Instagram, wymyślić nazwę i piosenkę patrolu.

Miałyśmy na to prawie 6 godzin. Po przyjeździe do Montrealu



poszłyśmy razem z harcerkami na pizzę, a potem jechałyśmy trzema liniami metra, żeby dojechać do miejsca, gdzie miałyśmy spać. Rozpakowałyśmy nasze rzeczy i odbył się obrzęd na rozpoczęcie biwaku. Teraz było już tak późno, że zaraz poszłyśmy spać.

Następnego dnia wstałyśmy o godz. 7:30. Apel, śniadanie i razem z harcerkami wymarsz na wycieczkę na wyspę Św. Heleny, do parku Jean-Drapeau. Naszym zadaniem było udokumentowanie, na założonym już naszym koncie Instagram, ciekawych miejsc na wyspie. Udało nam się nawet znaleźć po francusku nazwę naszej drużyny wędrowniczek: „Labyrinthe”.



Po południu nasz patrol wybrał się do Parku du Mont-Royal. Po wejściu na samą górę podziwialiśmy panoramę Montrealu. Widok był przepiękny. Trochę nachodziliśmy się, ale pogoda dopisywała. Wieczorem natomiast miałyśmy wspólne zajęcia z Hufcem Orłęta i Hufcem



Ogniwo. Po zajęciach w parku, mieliśmy wspólny kominek na sali. Fajnie było spotkać się ze znajomymi z Montrealu.

W niedzielę pojechaliśmy na Mszę św. do Katedry Notre Dame. Katedra ta jest ogromna i piękna zrobiła więc na mnie bardzo duże wrażenie. Msza św. była częściowo po francusku i częściowo po angielsku. Po Mszy św. znowu miałyśmy zajęcia w patrolu.

Miałyśmy trochę czasu na zwiedzanie Starego Montrealu. O godz. 16:00 spotkałyśmy się razem z harcerkami w Oratorium Św. Józefa. Jest to najwyższy położony kościół katolicki w Kanadzie, na zboczu wzgórza Mont Royal. Po zwiedzeniu Oratorium wstąpiłyśmy jeszcze do sklepiku z pamiątkami i przyszła pora wracać na kolację.

Biwak był bardzo udany. Pogoda dopisała, i nie nawet zbyt zimno. Miałyśmy okazję trochę lepiej

poznać Montreal (byłam tutaj podczas wycieczki złotowej) oraz zobaczyć jak wygląda Montreal zimą. Trzy dni szybko minęły i trzeba było wracać do domu. AU REVOIR MONTREAL.

Czuwaj!

Ola Trela, pion. Szczep Rzeka

## Wycieczka do Bata Shoe Museum

Na zakończenie rocznej pracy dla uzyskania nowej sprawności „Kolekcjonerka” cała nasza drużyna 10 grudnia 2017 r. udała się na wycieczkę do Bata Shoe Museum w Toronto.



Z miejsca zbiórki, pojechaliśmy kolejką (subway), a potem krótkim spacerem doszliśmy do celu naszej wycieczki.

Muzeum ma jedną z największych na świecie kolekcji butów, prawie ze wszystkich krajów świata.

Ilościowo jest to ponad 13,000 eksponatów. Kolekcja ta historycznie obejmuje niemal 4,500 lat więc ilustruje kulturę i zwyczaje ludzi w tak dużym przekroju czasowym oraz terytorialnym.



Na miejscu każdy zastęp otrzymał od drużynowej listę rzeczy, które należało odszukać w zbiorach, więc zastępy rozeszły się próbując najpierw odnaleźć te rzeczy na spisie. Na pierwszym piętrze zgromadzone były buty od początków ich zaistnienia, ciekawe w kształcie czy wyglądzie. Były to więc np. francuskie buty do kruszenia kasztanów, chińskie buty z jedwabiu, ozdobione haftem, futrzane buty dla japońskich samurajów i obuwie z ludzkich włosów.

Na drugim piętrze zgromadzono kolekcję butów sławnych ludzi m. in. Terry Fox, znanego w historii Kanady.

Na ostatnim piętrze w jednej sekcji prezentowane są bardzo drogie, rzadko spotykane buty jak np. należące do rodzin królewskich, czy nawet zrobione ze złota. W drugiej części skoncentrowano się na butach i odzieży szkodliwych dla zdrowia, a nawet stanowiące śmiertelne zagrożenie poprzez składniki zawarte w użytych materiałach. Jako przykład pokazano stare suknie, które zawierały trujący zielony barwnik. Po wypełnieniu swych zadań w wyszukiwaniu eksponatów wymienionych na listach, harcerki miały wolny czas na dowolne zwiedzanie według własnego zainteresowania.

Najlepiej bawiłyśmy się w części, gdzie można było przymierzać i „modelować” buty, wystawione w tym celu. Wkrótce jednak została zwołana zbiórka kończąca czas spędzony w muzeum. Wszystkie byłyśmy ogromnie zadowolone z poznania tylu ciekawych rzeczy i „odkrycia” tak ciekawego muzeum.

Julia Stec, och

Drużyna Krynica, Szczep Szarotki

## Miłujemy Zdrowie

Drużyna „Morskie Oko” w ostatnim roku harcerskim pracowała nad sprawnością „Miłośniczka Zdrowia”. Sprawność ta uczy nas przede wszystkim prawidłowego odżywiania, zapewniającego zaspokojenie organizmu w energię i wszystkie składniki niezbędne dla zdrowia.

Koncentruje się także na ważnych ćwiczeniach fizycznych, obejmuje ćwiczenia joga i zumba. To wszystko ćwiczyłyśmy na naszych zbiórkach.



W zakresie wyżywienia dla praktycznego zapoznania się ze zdrową kuchnią tajską wybrałyśmy się do sklepu Loblaws. Tam brałyśmy udział w lekcji gotowania zdrowego jedzenia, różnego od znanego nam. Kuchnia tajska stosuje dużo warzyw i różnych przypraw.

Ubrane w czyste fartuszki, rozpoczęłyśmy lekcję od zrobienia sajgonek (spring rolls) czyli cienko pokrojonych w długie paski warzyw (ogórki, marchewki) które potem zawijałyśmy w zmoczonych w wodzie cienkich arkusikach ryżowych. Do sajgonek przyrządziłyśmy sos odmierając składniki i mieszając je.

Następnie, podzielone na zastępy, przygotowałyśmy do smażenia kurę po tajsku o smaku bazyli. Jeden zastęp kroił i marynował kawałki kury. Drugi zastęp kroił kolorowe papryczki, cukinie, imbir, bazylię potrzebne do smażenia z kurą. Trzeci zastęp odmierzał i mieszał składniki sosu: sos sojowy, rybny, sos z ostryg, słodki sos chili, czosnek i inne przyprawy.



Wreszcie nadszedł czas smażenia wszystkich przygotowanych produktów na patelniach z oliwą, rozgrzanych na dużym piecu. Na koniec ugotowałyśmy jeszcze kluski „bangkokski” dodając do nich część podsmażonych jarzyn i polewę tajską.

Wkrótce w kuchni rozchodził się wspaniały zapach. Poczuliśmy się bardzo głodne! Posiłek był



gotowy, więc szybko nałożyłyśmy sobie jedzenie na talerze i po modlitwie usiadłyśmy do wspólnego posiłku. Chociaż byłyśmy głodne, nie dałyśmy radę zjeść wszystkiego więc poczęstowałyśmy też oczekujących na nas naszych rodziców.

Wielką radość sprawił nam ich podziw, że potrafiłyśmy przygotować tak pyszne i zdrowe jedzenie, bez pożaru w kuchni! .

Ta wycieczka pokazała nam praktycznie jak można przygotować zdrowe i smaczne jedzenie, pracując przy tym wspólnie.

Dziękujemy naszym Druhom za danie nam okazji do nauczenia się czegoś nowego i do wspólnych przeżyć.

Zastęp Polskie Kwiaty  
Drużyna Morskie Oko, Szczep Szarotki

## Analiza Drużynowego Turnieju Siatkówki

### Ekipa czy Zastęp?

#### Cel:

Słyszałam kiedyś stwierdzenie, że system zastępowy jest dobrą metodą prowadzenia jednostki harcerskiej. Mała poprawka: słyszałam też wiele razy, że system zastępowy jest jednym z najlepszych metod wychowania młodzieży na wzorowych obywateli świata. Faktycznie, każda harcerka, od pierwszego kursu zastępowych uczy się tego, że system zastępowy jest cudowną rzeczą, którą powinniśmy stosować przy każdej możliwej okazji.



System zastępowy jest zdefiniowany jako *“współpraca pomiędzy członkami w zastępie przez którą zastępy dążą do jakiegoś celu”*. Jedną z teorii związanych z systemem zastępowym jest to, że młodzież najlepiej wykonuje swoją pracę w zastępie i jakakolwiek inna kombinacja grup młodzieży nie będzie taka silna (lub w dłuższym terminie, nie będzie miała takiego pozytywnego wpływu na charakter młodzieży) jak zastęp w którym pracują lub pracowali razem przez kilka lat.

Jako młoda instruktorka pełniłam już funkcję drużynowej przez kilka lat, a więc jestem zaznajomiona z systemem zastępowym na zbiórce, obozie lub na innych harcerskich zajęciach i wspieram go, ale do jakiego stopnia mogę liczyć na użyteczność tej szczególnej teorii? Jako amatorka „harcerka naukowicz” postanowiłam przeprowadzić mały eksperyment.

#### Pytanie:

Kiedy nasz szczerp zaczął treningi siatkówki, aby się przygotować na turniej siatkówki, który się odbył 24-go lutego w Hamilton, pojawiła się możliwość sprawdzenia tej teorii. Powszechną wiedzą jest to, że jeżeli duża jednostka chce zwiększyć swoje szanse wygrania turnieju, należy stworzyć jedną ekipę w skład której wchodzi wszystkie drużyny, które najlepiej grają w siatkówkę oraz drugą ekipę, do której będą należeć pozostałe drużyny.

Jednak, według teorii systemu zastępowego, harcerki wykonują zadania lepiej pracując w swoich zastępach niż w mieszanej jednostce. Pojawiło się zatem pytanie: która wersja organizowania ekip sportowych jest lepsza, aby osiągnąć najlepsze wyniki w turnieju: podział według kompetencji czy podział według zastępów?

#### Hipoteza:

Ważne jest podkreślić, że ja mocno wierzę w system zastępowy i popieram go prawie we wszystkich sytuacjach, ale w tym przypadku, naprawdę myślałam że znalazłam granicę tego systemu. Jak może regularny zastęp harcerek konkurować w siatkówce z taką wyspecjalizowaną ekipą? Nie, w tym wypadku system zastępowy nie będzie miał szansy.

## **Procedura:**

Eksperyment został przeprowadzony w ciągu półtora miesiąca podczas którego zastępy przygotowywały się do turnieju siatkówki. Przygotowania prowadzone były przez około 2 godziny podczas weekendu i pół godziny podczas tygodniowej zbiórki.

Do sprawdzenia hipotezy miałam kilka zastępów harcerek i jeden patrol wędrowniczy (żadna z harcerek/wędrowniczek nie została skrzywdzona w trakcie tego eksperymentu i wszystkie prawa moralne i etyczne były przestrzegane – mamy nadzieję). Na każdych zajęciach zastępowe/patrolowe meldowały swoje jednostki i następnie samodzielnie prowadziły programy - ćwiczenia siatkówki.



Na szczęście miałyśmy kilka instruktorek do pomocy (ja jestem, niestety, jedną z tych “mniej utalentowanych w tej dziedzinie”) i część treningu była prowadzona w podziale według wieku (juniors, seniors, wędros), część w zastępach i część pomiędzy zastępami.

## **Obserwacje**

W każdym tygodniu spisywałam obserwacje zachowań i działań harcerek w zastępach. Poniżej podaje kilka wyciągów z mojego dziennika boiskowego.

### **Sobota 20 stycznia 2018r., 19:30 – Drugi tydzień**

Czy ten eksperyment warty jest tyle bólu? Jesteśmy absolutnie i kompletnie beznadziejne. Nasze wspaniałe instruktorki pomagające w treningach z frustracji wyrrywają sobie włosy. Pan Hilary ma wzrok orła w porównaniu do tych harcerek. Widziałam, nie raz, ale trzy razy jak piłka uderzyła harcerkę prosto w głowę, a ona nic nie widziała. Może zorganizujemy wycieczkę do okulisty?.....

#### **Bezpośrednie Cytaty:**

“Po mojej lewej stronie, nie po twojej lewej stronie!”

“Ja nie będę się ruszała z tego miejsca, jeżeli piłka chce żeby ją uderzyła, to ona przyjdzie do mnie!”

**Wniosek:** Jeśli kiedykolwiek potrzebujemy cudu...

### **Sobota 3-go lutego 2018r., 19:30 – Czwarty tydzień**

Chyba coś się zmieniło radykalnie, nie monumentalna zmiana, ale w porównaniu do katastrof naturalnych, jesteśmy więcej w stopniu łagodnego tornado niż katastrofalnego huraganu.....wygląda na to, że się uczą jak korzystać z zalet każdej członkini w zastępie i jak pomagać innym harcerkom z ich słabościami.....można obserwować ich wzmacniający się wspólny związek nawet poza boiskiem, kiedy robią okrzyki dla innych zastępów.....

#### **Bezpośrednie Cytaty:**

“To się nazywa siatkówka? Ja powiedziałam babci, że gram w koszykówkę na każdej zbiórce!”

“Druhno, czy jest to oszukiwanie, jeżeli wypuszczam na boisko mojego chomika, aby rozproszyć uwagę przeciwnej ekipy?”

**Wniosek:** Może jednak nie jesteśmy skazane na niepowodzenie...

## Poniedziałek 12-go lutego 2018r., 20:30 . – Szósty Tydzień

Przez ostatnie kilka tygodni obserwowałam jedną harcerkę, która naprawdę walczyła „o nauczenie się różnych zagrywek w siatkówce”, ale głównie trenowała serwowanie przez siatkę. Jej zastęp, zamiast się denerwować, pomagał jej na każdym treningu, aż jej serwy padały tuż przed siatką. Była znów jej kolej na serwowanie i wyobraźcie sobie radość na jej twarzy i na twarzach członkiń jej zastępu, kiedy piłka, po raz pierwszy, przeleciała nad siatką i zastęp zdobył punkt! To nie było tylko to, że jej ekipa była z niej dumna, to było to, że jej zastęp był z niej dumny, co przyczyniło się do tego uśmiechu na jej twarzy!

### Bezpośrednie Cytaty:

“Czy to była (imię harcerki) która odbiła tę piłkę? Niemożliwe!”

“Nie chcę dzisiaj pójść spać bo boję się że gdy się obudzę uświadomię sobie, że to był tylko sen!”

**Wniosek:** Nie dziel skóry na niedźwiedziu... ??? co to ma znaczyć

### Rezultaty:

W dniu turnieju zastępy nie tylko wspaniale grały, ale także miały entuzjastyczne nastawienie. Nawet zastęp, który przegrał wszystkie mecze powiedział mi “To wygramy następny konkurs” i nadal cieszył się aż do samego kominka.



Wyniki zawodów były następujące: Juniorki i Seniorki wygrały drugie miejsce, a Wędrowniczki wygrały trzecie miejsce – nasz najlepszy wynik od pięciu lat!



Nie tylko to, ale tym razem zastępy wykazały ogólnie większe zaangażowanie niż w poprzednich latach, co związane jest również z zacieśnieniem nici przyjaźni między nimi.

### Konkluzja

Wygląda na to, że system zastępowy nadal się sprawdza, nawet w najbardziej nieprzewidzianych warunkach. Tworzenie ekip zastępowych na turniej siatkówki nie tylko okazało się świetnym pomysłem, ale naprawdę sprawdziło się w praktyce. Czasami nie jest łatwo wprowadzić system zastępowy w naszych jednostkach, nieraz pojawiają się frustracje i rozpacz, ale jeżeli po prostu pozostaniesz przy nich, aż do samego końca, wyniki mogą nawet przewyższyć największe oczekiwania. Pozostaje tylko powiedzieć *Quod Erat Demonstrandum* (Co było do udowodnienia).

Karolina Mahut, pwd

Drużynowa Drużyny Morskie Oko, Szczep Szarotki

Amatorka „Harcerka Naukowiec”

## WIEŚCI Z HAMILTON

### Turniej Siatkówki

Z okazji Dnia Myśli Braterskiej szczepy Wisła i Dunajec wraz z KPH zorganizowały w Hamilton 24-go lutego, br. turniej siatkówki. Uczestniczyli w nim harcerki i harcerze oraz wędrowniczki i wędrownicy. Pierwsze miejsce przy energicznym wsparciu szczepu Wisła, zdobyli starsi i młodszy harcerze ze Szczepu Dunajec i Czarna Woda.

Posiłek, tradycyjny makaron z sosem mięsny oraz sałatę, przygotowali rodzice z KPH Hamilton.

Na zakończenie obchodów Dnia Myśli Braterskiej wszystkie szczepy wzięły udział we wspólnym kominku, a potem już wieczorem powrót do domów.

Victoria Magon i Aleksander Jablonski



### Kominek Skrzatowy



W niedzielę 4-go marca, skrzaty z południowego Ontario zgromadziły się na corocznym kominku, tym razem w Burlington.

Tematem kominka skrzatowego był „Cyrk”. Skrzaty z gromadki Leśnych Grzybków ubrały swoje pajacykowe czapki i przedstawiły swój pokaz. Skrzaty Olivia, Alicia, i Maya przeszły po cienkim sznurku bardzo wysoko nad podłogą.

Skrzat Gabrys dmuchał ogniem z buzi. A na koniec pokazu skrzaty Natalka i Błażej podnieśli z podłogi bardzo ciężkiego słonia.

Podczas kominka skrzaty nauczyły się nowych piosenek oraz otrzymały swoje kokardki. No a na koniec czekał ich poczęstunek.

Victoria Magon



## Dzień Myśli Braterskiej Hufców

*Watra, Pieniny, Karpaty i Ogniwo – 2018 r.*



W tym roku mieliśmy kolejny udany turniej siatkówki z okazji Dnia Myśli Braterskiej. Turniej odbył się w nowej lokalizacji, Cathedral High School w Hamilton.

Była to idealna szkoła dla naszych potrzeb. Wszystkie trzy boiska do rozgrywek znajdowały się w niedawno wyremontowanej sali gimnastycznej z miejscem do oglądania i kibicowania.

Z sali gimnastycznej był też

łatwy dostęp do stołówki, która była otwarta przez cały dzień, a harcerze i harcerki kupowali tam przekąski, napoje i pizzę.

Na parterze znajdowało się otwarte forum, na którym harcerki i harcerze spędzali czas pomiędzy meczami siatkówki, uczyli się grać na gitarze i odpoczywali między meczami.

To była też świetna okazja do spotkania z przyjaciółmi, by dzielić się wspomnieniami IX Złotu ZHP w Tamaracouta. Boiska były podzielone między trzy grupy: juniorów, seniorów i wędrowników.



Ambicja i walka do ostatniej minuty była widoczna na każdym boisku. W sumie było 57 drużyn i około 450 uczestników z całego Ontario, a nawet z Quebec!

Każda drużyna przyjechała pełna energii i ducha harcerskiego. Poszczególne drużyny miały swoich zagorzałych fanów z banerami, flagami, a niektórzy nawet założyli pomysłowe kostiumy. Każdy starał się jak najgłośniejsz dopingować swoją drużynę.



Ogólny podziw wzbudzał harcerz przebrany za kurczaka. Atmosfera była gorąca, pełna emocji i entuzjazmu.

Wśród harcerek pierwsze miejsca zdobyły: Juniorki - Wieliczka A, Seniorki - Rzeką A, Wędrowniczki - Wieliczka A. Harcerze: Juniorzy - Dunajec, Seniorzy - Dunajec / Oakville, Wędrownicy - Podhale. Szczep Polanie zdobył nagrodę Największego Ducha.

Po ceremonii wręczenia nagród wszyscy zjedli pyszną kolację, przygotowaną przez KPH. Smakowała znakomicie, tym bardziej, że wszyscy byli bardzo głodni. Po obiedzie, gdy harcerze mieli swój obrzęd, harcerki zaczęły wspólny śpiew piosenek. W końcu wszyscy zanim wyruszyli do domów, przenieśli się na siłownię na wspólny kominek.



Wiem, że nie jestem jedyną osobą, która odlicza ile dni zostało do turnieju w następnym roku.

Czuwaj!  
Martyna Gadomski, pwd  
Referentka Sportu przy  
Hufcu Watra

**Podaje tabelę pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca w każdej grupie wiekowej.**

<b>Juniorzy</b>	1	Dunajec	<b>Juniorki</b>	1	Wieliczka A
	2	Pięść		2	Szarotki B
	3	Giewont		3	Mazowsze
<b>Seniorzy</b>	1	Dunajec/Oakville	<b>Seniorki</b>	1	Rzeką A
	2	Wigry A		2	Szarotki B
	3	Parasol		3	Wieliczka A
<b>Wędrownicy</b>	1	Podhale	<b>Wędrowniczki</b>	1	Wieliczka A
	2	Parasol		2	Sudety
	3	Orlęta		3	Szarotki

## **Pniemy się wzwyż!**

Konkursy śpiewu oraz wiedzy “Pniemy się wzwyż” odbyły się na Sali Polskiej w Burlington. Jednostki z Mississauga, Toronto, Burlington, Milton, Kitchener Waterloo, Scarborough, i Brampton zebrały się i zaczęły dzień obrzędowym odśpiewaniem hymnu harcerskiego i modlitwy “O Panie Boże”. Teraz rozpoczął się konkurs śpiewu. Druhá hm. Marysia Bnińska, Komendantka Chorągwi z Wielkiej Brytanii dołączyła do stołu sędziowskiego wraz z druhá hm. Ewą Olszak, i druhem hm. Pawłem Urbanek .

Wszystkie piosenki konkursowe były w duchu harcerskim i słuchano ich z dużym zainteresowaniem. Zakończeniem konkursu było ogłoszenie wyników połączone z rozdaniem nagród. Konkurs wiedzy prowadzony był w kategoriach wiekowych i chociaż uczestnicy nie zawsze znali odpowiedzi na postawione pytania, to konkurs dawał też możliwość nauczenia się czegoś nowego i ciekawego. Po przerwie na obiad, nastąpiły rozgrywki finałowe, przy wypełnionych widowniach. Także w tym konkursie przygotowane były nagrody dla zwycięzców, które zostały wręczone przy ogłoszeniu wyników. Zakończeniem dnia były grupowe zdjęcia, obrzędowy krąg i wspólna modlitwa.

*Nie to ma wielkie znaczenie, czy aktualnie osiągamy nasze najwyższe ideały, lecz to, że są one wysokie. -Sir Robert Baden-Powell*

### **Wyniki Konkursu**

#### **Konkurs Śpiewu**

Harcerki: 1. Szczep Szarotki  
2. Drużyna “Źródło”, Szczep Wieliczka  
3. Szczep Kresy

Harcerze: 1. Szczep Podhale  
2. Szczep Warszawa

Wędrowniczki: 1. Drużyna “Nurt”,  
Szczep Wieliczka

#### **Pniemy Się Wzwyż**

Juniorki: 1. Szczep Szarotki  
2. Szczep Wieliczka  
3. Szczep Zarzewie

Juniorzy: 1. Szczep Podhale  
2. Szczep Warszawa

Seniorki: 1. Szczep Szarotki  
2. Szczep Wieliczka  
3. Szczep Szarotki

Seniorzy: 1. Szczep Warszawa

Gratulujemy wszystkim uczestnikom bardzo udanych zmagania w konkursach!

Czuwaj!

Patrycja Ostrowski, pwd.

Referentka Harcerzek przy Hufcu Watra

**Zdjęcia z Zawodów Siatkówki jak i Kominka skrzatów i zuchów przysłał dh Aleksander Galant. Dziękujemy!**

## DOTACJE

Berezowski, T	25.00	Blacharska A& L	50.00
Dobosz, K	10.00	Dudulska, M	10.00
Dziegiel, T(2x)	35.00	Fiedler, S	20.00
Fita, H	50.00	Gorączko, G	10.00
Gozkowski, M	50.00	Gozkowska, Z	25.00
Hill, D	35.00	Kamińska, Marta	25.00
Karska, M	25.00	Knutel, A	10.00
Krawczak, I	25.00	Latoszek-Green, M	25.00
Leicht, D (2)	125.00	Lempicka, K	25.00
Lewczuk N	10.00	Lis, Yola	25.00
Machulec, M	5.00	Mahut, E	25.00
Mahut, B	25.00	Malicki, M	50.00
Marks, J (2x)	75.00	Mazurkiewicz, A(2x)	45.00
McDonald, E	50.00	Morgan, E (2x)	100.00
Morgan, K	20.00	Muniak, E	30.00
Nakoneczna, M	20.00	Olszak, E	10.00
Ołowiecka, S	25.00	Pilacińska, S (2x)	50.00
Piotrowska, A	25.00	Pogoda, A	25.00
Pogoda, K	25.00	Pokrzywko, K	40.00
Rasowska, E	20.00	Reitmeier, K	35.00
Rewkowski, M	300.00	<i>Rewkowska, M</i>	<i>20.00</i>
Sadowska, R	25.00	Sandig, H	55.00
Scott, K	25.00	Slabon, B	70.00
Sokolska, D	25.00	Stachula, B	25.00
Starczyk, A (2x)	50.00	Stohndel, Z (2x)	100.00
Sulatycka, E	25.00	Szczepańska, E (2x)	35.00
Szczepańska, V (2x)	35.00	Sztorc, T	20.00
Węgrzy, P	35.00	Węgrzy, T	35.00
Wierzbicka, W	25.00	Wilowska, I(2x)	75.00
Włodarczyk, I	20.00	Włodarczyk, S	25.00
Wołoch, T (3)	105.00		

Szczep Warszawa 50.00

KPH Szarotki 100.00



Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom. Czeki prosimy wystawiać na Konto: **PSA-ZHP „WICI’ FUND**. Nie możemy pokwitować dotacji do ulg podatkowych (Income Tax).

**ADRES REDAKCJI:**  
**75 Humbercrest Blvd.,**  
**Toronto, Ontario, M6S 4L2**  
**Email: [wandak1@rogers.com](mailto:wandak1@rogers.com)**

**Materiały do następnego numeru proszę nadesłać do 30-go września, 2018r.**  
Redakcja dziękuje za wszystkie nadesłane materiały, lecz zastrzega sobie ich wykorzystanie oraz

prawo do skrótów i poprawek redakcyjnych. Wypowiedzi umieszczone w „Wici” nie zawsze są zgodne z opinią Redakcji.

## Kominek skrzatów i zuchów



# Zawody Siatkówki 2018

